KURJER ZACHODNI
»ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PIĄTEK 10 LISTOPADA 1933 ROKU. | Nr. 311.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

PO ZAMORDOWANIU NADIR SZACHA

MORDERCĄ BYŁ ZAUFANY PRZYJACIEL.

LONDYN, 9.11. Według doniesień z Kalkuty, mordercą króla Nadira Chana był jego zaufany przyjaciel i dostojnik dworski.

Bliższych szczegółów co do osoby mordercy narazie brak.

Wiadomość o królobójstwie nadeszła do konsula afgańskiego w Bombaju w depeszy szyfrowanej, tej treści: „JKM Nadir Szach Ghazi padł z ręki zdrajcy w środę o godz. 15. Cały naród pogrążony jest w żałobie z powodu śmierci ukochanego króla i manifestuje wierność dla JKM Mohammeda Zachir Szacha, syna zmarłego króla. W kraju panuje spokój".

W związku z morderstwem w Kabulu dają się zauważyć niepokoje wśród szczepów muzułmańskich w zachodniej części Indyj.

Z Peszawaru donoszą, że wojska angielskie stoją w pogotowiu, aby stłumić w zarodku spodziewany wybuch powstania.

NADIR SZACH.

LONDYN, 9.11. Zamordowany wczoraj król Afganistanu, Mohamed Nadir Szach, był jedną z wybitniejszych osobistości świata muzułmańskiego. Urodził się w 1876 roku, jako członek starszej parat administracyjny, oraz finanse państwa. Poza nieliczną grupą zwolenników linji panującej w Afganistanie rodziny królewskiej. Linja ta zdetronizowana była przed kilkudziesięciu laty na korzyść linji młodszej, z której pochodził król Amanullah. Nadir Szach był znakomitym wodzem i politykiem. Między innemi, dowodził armją afgańską podczas wojny o niepodległość w 1919 roku i stoczył szereg zwycięskich bitw z wojskami angielskiemi, a następnie był przez kilka lat ministrem wojny. Amanullah, obawiając się rosnących wciąż wpływów Nadir Chana, mianował go posłem w Paryżu.

Gdy w r. 1929 wybuchła rewolucja, która wypędziła z kraju Amanullaha i wprowadziła na tron uzurpatora Habibullaha, Nadir Chan wyjechał do Afganistanu i stanął na czele wojsk wiernych rodzinie królewskiej. Po kilkumiesięcznych zaciętych walkach Nadir Chan zdobył Kabul i po straceniu uzurpatora był w dniu 16 października 1929 roku koronowany na króla Afganistanu pod imieniem Nadir Szacha. Rządy jego były niezwykle energiczne.

Nadir Szach był zwolennikiem postępu, ale unikał błędów Amanullaha. Zasługi jego dla kraju są ogromne. W ciągu 4 lat swego panowania przywrócił jedność wewnętrzną i zorganizował a-byłego króla Amanullaha cały kraj popierał monarchę, który był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych władców Afganistanu. W Londynie panuje przekonanie, że zabójstwo Nadir Szacha dokonane było z namowy Amanullaha, który usiłuje za wszelką cenę zdobyć z powrotem tron utracony.

AMANULLAH NA WIDOWNI.

LONDYN, 9.11. (Tel. wł.) Zabójca Nadir Szacha należy, zdaje się, do zwolenników Amanullaha.

Zabity był człowiekiem zbliżonym do Rosji i ostatnim jego aktem było wysłanie życzeń do Moskwy w rocznicę rewolucji.

Jego następca, syn Nadir Szacha, jest 19-letnim chłopcem, który prawdopodobnie sytuacji nie opanuje.

Amanullah ogłosił w prasie angielskiej oświadczenie, w którem pisze, że gotów jest wrócić na tron, jeżeli go naród powoła.

KONOWALEC USUNIĘTY

JEGO MIEJSCE ZAJĄŁ JARRY.

BERLIN, 9.11. (Tel. wł.) Berliński „Volkszeitung" pisze o ukraińcach, zamieszkałych w Berlinie. Ze szczególną sympatją pisze o U. O. N. i emerytowanego rotmistrza austrjackiego Jarrego nazywa ukraińskim Hitlerem.

Trzeba również zanotować pogłoski, kursujące w kołach emigracji ukraińskiej, że w Berlinie dokonał się przewrót wśród ukraińców i Konowalec został usunięty a jego miejsce zajął Jarry.

PAKT O NIEAGRESJI

ZAPROPONOWALI NIEMCY CZECHOM.

LONDYN, 9.11. „Daily Herald" donosi, iż rząd niemiecki zaproponował Czechosłowacji rokowania co do zawarcia paktu o nieagresji.

Benesz w odpowiedzi na te propozycję wysunąć miał zastrzeżenia, że wobec ścisłych stosunków pomiędzy Małą Ententą i Polską — Czechosłowacja nie mogłaby podpisać takiego paktu, o ile Polska nie będzie do niego włączona. Ponadto wobec sojuszu z Francją dla Czechosłowacji konieczne byłoby odbycie uprzednio konsultacji z rządem francuskim.

Mimo obowiązujących klauzul

Niemcy budują łodzie podwodne.

LONDYN, 9.11. W kołach admiralicji brytyjskiej wywołała wielkie wrażenie wiadomość otrzymana z Hamburga, iż na tamtejszej stoczni Blohma i Fossa budowane są na zamówienie rządu niemieckiego łodzie podwodne.

Posiadane dokumenty stwierdzają, że stocznia otrzymuje codziennie wielkie transporty, przybywające z różnych miast niemieckich a zawierające materjały, potrzebne do konstrukcji łodzi podwodnych. W ostatnich dniach mianowicie przybyło kilkanaście wagonów płyt pancernych z Essen, kilkanaście motorów Diesla, specjalne wentylatory, używane w łodziach podwodnych. Z Berlina przesłano działa torpedowe.

Podobno stocznia Blohma i Fossa w tajemnicy wybudowała już dwie kompletne łodzie, które natychmiast po ukończeniu zostały zanurzone w pobliżu stoczni. Obecnie na ukończeniu jest trzecia łódź.

Z kół admiralicji przedostała się wiadomość, że istnieje zamiar zwołania międzynarodowej komisji kontrolnej, któraby na podstawie obowiązujących klauzul traktatu Wersalskiego przeprowadziła kontrolę w stoczni Blohma i Fossa w Hamburgu.



PRZED ZMIANĄ GABINETU W RUMUNJI

Po lewej stronie: dr. Duca, przywódca partji liberalnej, ma otrzymać misję utworzenia nowego gabinetu — obok: obecny premjer Vajda Wojwod.

Budienny nie przyjedzie

DO WARSZAWY.

WARSZAWA, 9.10. (Tel. wł.) Pisma doniosły, że na dzień 11 listopada wyjechać ma do Warszawy z oficjalną pierwszą wizytą delegacja sowieckiej armji na czele z generałem Budiennym.

Okazuje się obecnie, że projekt taki istniał, lecz nie dochodzi do skutku.

Budienny na czele delegacji armji sowieckiej do Warszawy nie przybędzie.

ZAMIERZONA REFORMA

USTROJU RZESZY NIEMIECKIEJ.

BERLIN, 9.11. Utrzymują się w tutejszych kołach dobrze poinformowanych pogłoski o zamierzonej reformie ustroju Rzeszy. Według tych pogłosek parlament Rzeszy będzie przekształcony na ciało doradcze bez prawa uchwalania ustaw.

Na prawdopodobieństwo tych pogłosek wskazuje, zdaniem kół tutejszych, sposób, w jaki przeprowadzone będą wybory do parlamentu w dniu 12 b.m., podczas których wyborca będzie się wypowiadał nie co do składu parlamentu, który mu został zgóry narzucony lecz jedynie co do zasadniczej linji politycznej obecnego rządu. Jednocześnie projektowana jest reforma administracyjna, polegająca w pierwszym rzędzie na zniesieniu odrebności krajów związkowych.

Deficyt

BILANSU HANDLOWEGO.

WARSZAWA, 9.11. (Tel. wł.) Bilans handlowy za październik jest deficytowy. Deficyt wynosi 13.400.000 zł. Powstał on stąd, że przed wprowadzeniem nowej taryfy celnej spieszono się ze sprowadzaniem towarów z zagranicy.

O polityce zagranicznej

NARADY W WILNIE.

WARSZAWA, 9.11. W związku z pobytem marsz. Piłsudskiego w Wilnie, w kołach politycznych mówią, że pobyt tam poświęcony był ważnym naradom, dotyczącym jednak nie spraw wojskowych, ale zagadnień polityki zagranicznej.

Jak wiadomo, przed swoim wyjazdem do Wilna marsz. Piłsudski odbył dłuższą naradę z posłem polskim w Berlinie p. Lipskim oraz ministrem spraw zagranicznych płk. Beckiem.

Dziś o godz. 6.30 rano wileńskim pociągiem pośpiesznym marsz. Piłsudski powrócił z Wilna do Warszawy.

ROZWIĄZANIE

ORGANIZACYJ STUDENCKICH.

WARSZAWA, 9.11. Wczoraj odbyło się posiedzenie senatu politechniki warszawskiej pod przewodnictwem rektora prof. Warchałowskiego. Poza szeregiem spraw bieżących senat wydał decyzję, rozwiązującą siedem stowarzyszeń studenckich na terenie politechniki, przyczem rozwiązaniu uległy również dwie koroporacje „Nationalita" i „Vigintia".

Rozwiązanie stowarzyszeń nastąpiło na zasadzie nowych przepisów. Stowarzyszenia te, jako łączące młodzież paru uczelni, musiały ulec na zasadzie nowego rozporządzenia rozwiązaniu.

Kiedy będzie otwarty

UNIWERSYTET WARSZAWSKI.

WARSZAWA, 9.11. Pogłoska, jakoby uniwersytet miał być otwarty przez 15 listopada — nie sprawdziła się. Utrzymuje się natomiast przekonanie, że zaraz po 15 uczelnia zostanie uruchomiona.

Oddzielne miejsca

DLA POLAKÓW I ŻYDÓW.

WARSZAWA, 9.11. Dzisiaj w salach wykładowych na wyższych uczelniach odbyły się zebrania młodzieży. Na zebraniach wysunięto postulat, aby w salach wykładowych i pracowniach mechanicznych młodzież żydowska zajmowała miejsca oddzielnie od polskiej.

W gmachu uczelni rozrzucono parę ulotek o treści antyżydowskiej. Spokój nigdzie nie został zakłócony.



Burmistrzem Nowego Jorku został wybrany po zaciętej walce między stronnictwem demokratycznem a republikańskiem republikanin Fiorello Laguardia, co jest niezmiernie charakterystyczne dla nastrojów politycznych Nowego Jorku, dotychczas głównej fortecy demokratów, gdzie obecny prezydent Roosevelt przed objęciem prezydentury był gubernatorem.

Dwa Mickiewicze
Z KTÓRYCH JEDEN „OKAZAŁ SIĘ BYĆ SŁOWACKIM"

Krakowski „Głos Narodu" zamieszcza poniższy odpis, z autentycznego aktu urzędowego:

„Przybywszy na miejsce nie zastałem restanta, wobec powyższego, celem wyrównania zaległych należytości w kwocie 1.845 zł. 01 gr., tudzież kosztów niniejszej egzekucji w kwocie 75 zł. 32 gr., czyli łącznie 1.920 zł. 33 gr. zająłem dwa gipsowe Mickiewicze i jeden fotel z przyczyny, że w mieszkaniu restanta nie znajdowali się żadne inne tak ru- jak nieruchomości.

Wszelako po dokładnem komisyjnem zbadaniu, jeden z Mickiewiczy okazał się być Słowackim, zaś fotel okazał się klozetem pokojowym, gdyż restant chodził w pokoju na dwór.

Ponieważ takowy wyżej wymieniony fotel jest przedmiotem codziennego użytku, oddano go z powrotem restantowi.

Wyżej wymienione, zajęte i sprowane jak wyżej Mickiewicze sprzedano na miejscu za kwotę 23 gr., że pozostaje do zapłacenia na rzecz Skarbu Państwa kwota 1.920 zł. 10 gr. która to kwota okazuje się być nieściągalną".

Okazuje się, że autor powyższego aktu jest pierwszorzędnym „stylistą" Należy mu się za to fotel, który tak świetnie opisał...

Ciekawa dyskusja
W KOŁACH PRAWNICZYCH.

Urzędnik magistratu warszawskiego p. S. Z. oskarżony został przez swą b. przyjaciółkę o płacenie alimentów rzekomo dla jego dziecka. Władze sądowe, prowadząc dochodzenie w tej sprawie, zażądały od p. Z. by podał się badaniu krwi na ojcowstwo. Chodzi w tym wypadku o porównanie grup krwi według specjalnych metod badania.

Ponieważ p. Z. odmówił poddania się temu badaniu, władze sądowo-śledcze stoją wobec zagadnienia, czy można p. Z. zmusić do tego.

Dotychczas jednak nie znaleziono odpowiedniego artykułu kodeksu, czy postępowania karnego, na zasadzie których możnaby przeprowadzić badanie krwi przymusowo. Zagadnienie to jest obecnie przedmiotem obszernych dyskusyj w kołach prawników.

Po straceniu Malisza.

„Kurjer Poznański" wymienia dwa momenty w procesie i w życiu Malisza, na którymi nie można przejść do porządku dziennego:

Jeden szczegół: strzelanie do ułanów polskich. Akurat teraz mija dziesięć lat, jak dn. 7 listopada 1923 r. w Krakowie padły strzały podburzonej ulicy do polskiego wojska Rebelja ta dotąd jest otoczona tajemnicą P. P. S.-owcy ogłosili wtedy strajk generalny. Był to strajk wybitnie polityczny, skierowany przeciwko rządowi większości polskiej, w której zasiadali narodowcy i ludowcy. Była to pierwsza, nieudana zresztą, próba ujęcia przez lewicę bezwzględnej władzy. Strajk miał przebieg bardzo osobliwy, a tłumy, atakujące wśród popularnych dziś okrzyków wojsko polskie, szły do walki pod hasłami politycznemi. Dochodzenia, przeprowadzone w celu wyjaśnienia strajku i roli różnych osobistości, które w dzisiejszym życiu publicznem niemało znaczą, pozostana tajemnicą: niemożliwili je posłowie, którzy w parę lat potem... zasiedli na ławie oskarżonych w procesie brzeskim.

Otóż Malisz należał do tych osób, które strzelały do żołnierzy polskich. Syn działacza socjalistycznego w Krakowie, był w dniach listopadowych bardzo czynny: miał lat wtedy 17 i ekscytował się tak atakiem na polskiego żołnierza, że właściciel przedsiębiorstwa, u którego pracował, musiał go uśmierzać, hamować podniecenie i poskramiać przechwałki niewczesne.

Tak się wychowała młodzież, którą życie wykolejało.

I drugie: lekcja, skąd czerpano wzory zbrodni. Oboje skazani wyraźnie przyznali na rozprawie, że zamach swój wzorowali na zbrodni popełnionej na listonoszu w Toruniu. Przeprowadzali nad nią osobne studja, zaczytywali się w przebiegu napadu i sami „doskonalili" plan własnego rabunku. Skądżeż czerpali materjał na lekcję zbrodni? Nie mieli pieniędzy na życie, Malisz karmił się wynoszoną ukradkiem przez żonę od jej rodziców strawą, ale miał na kupno tygodnika, siejącego zarazę i popularyzującego zbrodnię.

I oba te fakty winny społeczeństwu dać materjał do wyciągniecia wniosków.

Komuniści żydowscy
podburzali arabów przeciw żydom.

JEROZOLIMA, 9.11. Wskutek uspokojenia, jakie nastąpiło w całej Palestynie po niedawnym rozruchach władze mandatowe zniosły całkowicie cenzurę prewencyjną prasy i listów. Tem niemniej w Jaffie i Tel-Awiwie ruch uliczny jest dozwolony jedynie do godz. 10 wieczorem. Ostatniemi dniami zaaresztowano szereg komunistów żydów, oskarżonych o podburzanie tłumu arabskiego przeciwko żydom. Trzech przywódców arabskich, a w tej liczbie członków „Egzekutywy Arabskiej", Abdul Hadiego i Issat Danausiego, aresztowanych w związku z zaburzeniami, uwolniono z więzienia za poręczeniem

JEROZOLIMA, 9.11. Władze angielskie w Palestynie wydały, w związku z ostatniemi rozruchami, szereg zarządzeń, mających ograniczyć nielegalną imigrację żydowską do Palestyny. Zarządzenia te dotyczą mianowicie turystów żydowskich zwiedzających Palestynę.

Dotychczas licznym żydom, posiadającym wizę turystyczną, udawało się osiedlić w Palestynie nielegalnie. Obecnie, na podstawie nowych rozporządzeń, turysta musi bezwzględnie opuścić Palestynę natychmiast po wygaśnięciu wizy. W przeciwnym razie władze grożą winnym represjami w postaci grzywny i deportacji.

Rozporządzenia te wywołały wielkie niezadowolenie w kołach sjonistycznych.

Wielkie uroczystości hitlerowskie
w 10-lecie pierwszej rewolucji narodowej.

BERLIN, 9.11. Od wczoraj Monachjum żyje pod znakiem uroczystości, organizowanych przez partję narodowo - socjalistyczną przy udziale czołowych osobistości z okazji 10-lecia pierwszej rewolucji narodowej — 9 listopada 1923 roku. Ówczesna próba powstania i zdobycia władzy przez Hitlera wspólnie z Ludendorfem nie udała się. Na ulicach Monachjum w czasie walk zginęło 16 członków partji narodowo - socjalistycznej. Uroczystości mają charakter wybitnie propagandowy. W przemówieniach podkreślano łączność tej uroczystości ze zbliżającem się referendum ludowem. Wszyscy najwyżsi przedstawiciele narodowych socjalistów z kanclerzem Hitlerem bawią w Monachjum. Obchód rozpoczął się przekazaniem sztandarów byłych t. zw. korpusów ochotniczych, które brały udział w walkach, oddziałom szturmowym. W lokalu, w którym rezydowała centrala rewolucji, odbyło się towarzyskie zebranie starej gwardji z kanclerzem Hitlerem, szefem sztabu szturmówek Roehmem i ministrem Goeringiem na czele. O północy na wielkim placu, na którym toczyły się walki w roku 1923, wygłosił do zgromadzonych szturmówek przemówienie Goering, podkreślając, że obchód zorganizowany w dniu 9 listopada jest aktem symbolicznym, mającym wykazać, że pierwsza próba rewolucji narodowej w roku 1923 była protestem przeciwko hańbiącej Niemcy ugodzie, jaką w roku 1918, 9 listopada, zawarli marksiści z zagranicą.

ALIBI DYMITROWA
NIEZBICIE UDOWODNIONE.

BERLIN, 9.11. Dziś padły w procesie o podpalenie Reichstagu bardzo ważne zeznania. Jeden ze świadków, panna Rössler, udowodniła niezbicie, że Dymitrow nie może należeć do podpalaczów Reichstagu, gdyż krytycznej nocy nie był w Berlinie. Świadek zeznaje, że krytycznej nocy z 27 na 28 lutego w pociągu, idącym z Monachjum do Berlina spotkała Dymitrowa, który również jechał do Berlina. Świadek podaje dokładne szczegóły podróży, które godzą się w zupełności z zeznaniami Dymitrowa. Tem samem obalone są dotychczasowe zeznania całego szeregu świadków, którzy pod przysięgą zeznawali, że widzieli 27 lutego Dymitrowa w gmachu Reichstagu wraz z Torglerem, podczas kiedy według dzisiejszego zeznania panny Rössler znajdował się on w tym dniu w Monachjum.

Wobec tego utrzymuje się przekonanie, że Dymitrow będzie zwolniony, ponieważ alibi jego jest niezbicie udowodnione.

NA DOBREJ DRODZE
ROKOWANIA SOWIECKO-AMERYKANSKIE

LONDYN, 9.11. — Z Waszyngtonu donoszą, że uznanie Rosji sowieckiej przez Stany Zjednoczone nastąpi prawdopodobnie jutro w drodze wymiany not.

Rząd amerykański domaga się od Litwinowa wyrażenia gotowości na rokowania w sprawie długów, oraz nieprowadzenia propagandy komunistycznej.

Rokowania w sprawie długów handlu i kredytów rozpoczną się po nawiązaniu stosunków dyplomatycznych. Waszyngtońskie koła polityczne przewidują, że Sowiety wystąpią z propozycją zawarcia układu handlowego paktu nieagresji i porozumienia w sprawie Dalekiego Wschodu, oraz kredytów. Sfery miarodajne wyrażają przeświadczenie, że zbliżenie St. Zjedn. z ZSRR wywrze korzystny wpływ na ukształtowanie się stosunków na Dalekim Wschodzie.

Na Kubie znów powstanie
Walki uliczne w Hawanie.

LONDYN, 9.11. Z Hawany donoszą o ogłoszeniu stanu wyjątkowego na całej Kubie. Walki uliczne w Hawanie trwały całą noc. Liczba ofiar wynosi 80 zabitych i 250 rannych.

Walki są niezwykle zacięte. Pułk Batista kierował osobiście z auta pancernego atakiem na fort św. Ambrożego. Kanonierki „Patria" i „Cuba" ostrzeliwały miasto z morza, lecz oddziały były ogniem artyleryjskim. Amerykańskie okręty wojenne stoją w pogotowiu w pobliżu wejścia do portu Hawańskiego. Liczba powstańców wzrasta jakkolwiek nie posiadają wystarczającej ilości broni i amunicji. Hawana przedstawia wygląd obozu warownego. Ulicami miasta przejeżdżają opancerzone samochody, oraz oddziały wojska. Połączenia telefoniczne i telegraficzne z resztą kraju są przerwane.

Drogą radjową otrzymano wiadomość o wybuchu powstania w kilku miastach na prowincji.

Radość w Ameryce.

LONDYN, 9.11. Z Nowego Jorku donoszą, że zwycięstwo „mokrych" w stanie Utah zadecydowało o zniesieniu prohibicji na całem terytorjum Stanów Zjednoczonych.

Fakt ten wywołał wielką radość w szerokich kołach społeczeństwa amerykańskiego. We wszystkich stanach odbyły się uroczystości z powodu zniesienia prohibicji. W niektórych miastach doszło nawet od starć pomiędzy przeciwnikami a zwolennikami ustawy prohibicyjnej. Policja nie mogła opanować sytuacji. W Kalifornji, która jest krajem winnic, sprzedawano otwarcie wino w wielkich ilościach, pomimo, że oficjalne uchylenie zakazu wyszynku i sprzedaży napojów wyskokowych nastąpi odpiero w dniu 5 grudnia.

Znów nowe gazy
PRODUKUJĄ NIEMCY.

BERLIN, 9.11. Według informacyj z wiarygodnych źródeł wzmożona w ostatnim czasie działalność I. G Farben pozostaje w związku ze zwiększoną produkcją gazów trujących.

Ostatnio chemicy niemieccy wynaleźli nowy gaz trujący, którego działanie badane jest obecnie w laboratorjach I. G. Farben. Również firma Stolzenwerg w Hamburgu, w której zakładach miały miejsce kilkakrotnie wypadki masowego zatrucia gazami, zwiększyła w ostatnim czasie swą produkcję.

Plan robót
W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

WASZYNGTON, 9.11. — Prezydent Roosevelt ogłosił nowy plan wielkich robót publicznych, przy których ma znaleźć zatrudnienie 4 miljony bezrobotnych.

Rząd postawił do dyspozycji kierownika tych robót, Hopkinsa, 400 miljonów dolarów, dalsze 200 miljonów mają wyasygnować poszczególne stany.

Roosevelt spodziewa się, że od 16 listopada będzie można zatrudnić już 2 miljony bezrobotnych, a w ciągu następnych dwu tygodni dalsze dwa miljony.

Wczoraj odbyła się konferencja przedstawicieli rządu i inżynierów, na której ustalono już szczegółowy program prac.

Znieważenie grobowca
ŻONY GOERINGA.

BERLIN, 9.11. Biuro Conti komunikuje, że poseł szwedzki w Berlinie zawiadomił niemieckiego ministra spraw zagranicznych, iż komuniści znieważyli grób małżonki pruskiego premjera Goeringa, która spoczywa na cmentarzu w Szwecji przez pomalowanie farbą nagrobka i usunięcie wieńców, złożonych na grobie. Premjer Goering wobec tego zdecydował się sprowadzić zwłoki swej małżonki do Niemiec.

Krwią ludzką
PISANE LISTY.

TOKIO, 9.11. — 10-ciu oficerów marynarki oskarżonych w roku 1932 skazano na kary więzienia od roku do lat 15.

Trybunał otrzymał przeszło miljon listów z prośbą o łagodny wymiar kary. Przeszło tysiąc listów było napisanych krwią ludzką.

Prokurator domagał się kary śmierci dla trzech oskarżonych. Wobec wielkiej sympatji tłumów dal oskarżonych, policja przedsięwzięła wszystkie środki ostrożności, by zapobiec możliwym rozruchom.

HUMOR NIEMIECKI.
PODPALONY KRZAK.

Rzecz dzieje się w Niebie. Goering spotyka Mojżesza i zaczyna z nim rozmowę.

Nagle, pochyliwszy się do niego, pyta poufnie:

— Jedno pytanie, proroku. Czy, tak całkiem między nami, pan sam podpalił Płonący Krzak?

IZAAK KOHN.

Na granicy austrjacko-niemieckiej hitlerowiec kontrolujący paszporty, pyta:

— Pańskie imię i nazwisko?

— Izaak Kohn...

— Pana paszport? Dowody? Sądzi pan, że tak można! Każdy może przecież powiedzieć, że tak się nazywa...

— O nie — odpowiada Kohn z westchnieniem. — żeby to powiedzieć, trzeba się naprawdę tak nazywać...

MAŁA AUSTRJA.

Austrja od czasu Traktatu zrobiła się maleńkiem państewkiem.

— Co pan będzie robił w niedzielę?

— Wybieram się na wycieczkę... Chcę objechać całą Austrję.

— No tak, a co pan będzie robił popołudniu?

WYBORY SAMORZĄDOWE

W bieżącym tygodniu odbywają się w kilku województwach centralnych i wschodnich wybory do rad gromadzkich. Pomimo wąskiego zakresu działania gromady wiejskiej **wybory te mają doniosłe znaczenie** polityczne, albowiem według nowej ustawy samorządowej samorząd wiejski oparty jest na systemie wyborów pośrednich. Ludność głosuje tylko raz, przy wyborach gromadzkich. Wybrani przez się radni gromadzcy wybierają radę gminną, a rady gminne dokonywują wyboru rad (sejmików) powiatowych. W ten sposób wynik wyborów gromadzkich zawiera w sobie także wyniki przyszłych wyborów gminnych i powiatowych.

Nic dziwnego tedy, że o wyborach gromadzkich tak głośno było na pierwszem i jedynem dotąd posiedzeniu Sejmu. Mówił o nich i prezes Klubu Narodowego, pos. Róg, a nadto prezes ludowców, pos. Róg, a nadto obydwa te kluby **zgłosiły wniosek nagły, żądający odroczenia terminów rozpisanych już wyborów** i wyznaczenia nowych dopiero w grudniu. Wnioskodawcy zarzucali rządowi, że regulamin wyborczy został ogłoszony bezpośrednio przed rozpisaniem wyborów, skutkiem czego ludność nie mogła się z jego przepisami zaznajomić, a nadto że niesłychanie krótki, bo zaledwie 6 dniowy, termin biegnący od rozpisania wyborów do głosowania, uniemożliwia przygotowanie i prawidłowe odbycie wyborów.

Wniosek ten z powodu odroczenia nie został — pomimo nagłości — rozpatrzony i **wybory, rozpoczęte w sobotę 4 b. m. w woj. Łódzkiem, toczą się kolejno w całym b. zaborze rosyjskim.**

Przebieg tych wyborów potwierdza w zupełności obawy tych, którzy kwestjonowali zbyt krótki termin. Według urzędowych wiadomości w pow. Łódzkim na 198 okręgów gromadzkich tylko w 5 odbyło się głosowanie, a w 193 obeszło się bez niego, **ponieważ zgłoszono tylko po jednej liście kandydatów.**

Nie był to oczywiście objaw zgody narodowej, ale brak przygotowania i znajomości regulaminu wyborczego. Ludność wsi, wybierająca po raz pierwszy rady gromadzkie na podstawie bardzo skomplikowanego systemu, nie umiała sobie dać rady z formalnościami przy zgłaszaniu kandydatów, a **komisje wyborcze, zamiast ułatwić wyborcom ich zadanie, czepiały się formalnych uchybień i unieważniały listy.**

Czy w tych warunkach opozycja ma jakiekolwiek szanse?

P. P. S. uznała, że nie, i ogłosiła że wstrzymuje się od wyborów gromadzkich, które nie będą ogłoszone na 14 dni naprzód, co się prawie nigdzie nie stało. Stronnictwo Narodowe i Ludowe pomimo opisanych wyżej trudności, biorą udział w wyborach, stojąc na słusznem stanowisku że w polityce nieobecny nie ma racji.

Według wiadomości z terenu opisane wyżej wybory w powiecie Łódzkim, przyniosły nawet znaczny sukces Stronnictwu Narodowemu, co się tłumaczy w ten sposób, że sanacja w wielu gromadach nie mogła poprostu znaleźć swoich kandydatów. Prawdopodobnie tak będzie i gdzieindziej bo chłopi, gdy im bieda dokuczy, potrafią być bardzo solidarni.

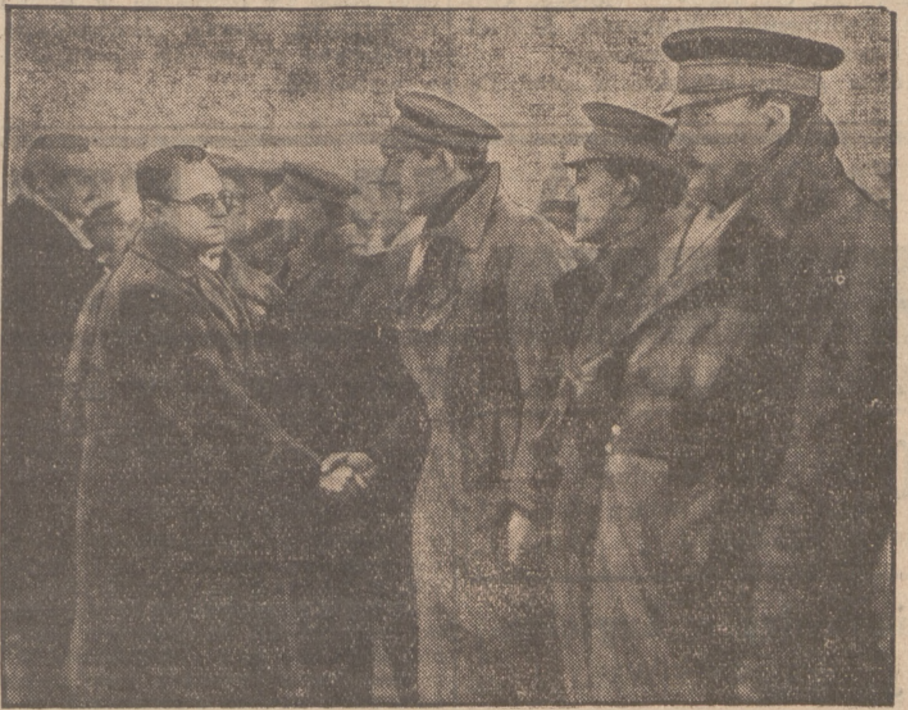
Drugim etapem walki, rozgrywającej się na froncie samorządowym będą **wybory do rad miejskich w woj. Poznańskiem i Pomorskiem.** Tutaj terminy są już dłuższe: w miastach wydzielonych 40, w niewydzielonych 30-dniowe. Wybory odbędą się 26 bm. Front wyborczy jest już w pełnym ogniu. Głównymi partnerami są: Stronnictwo Narodowe i sanacja która na tym terenie występuje pod firmą: Narodowy Blok Gospodarczy.

W grudniu rozpoczną się wybory miejskie w Małopolsce, której samorząd opierał się dotąd na kurjalnym **systemie podatkowym.** Czynnikiem decydującym będą tam żydzi, którzy pójdą do wyborów samodzielnie jednak następnie będą tworzyć większość z sanacją. I tam jednak opozycja narodowa i P.P.S., a w małych miastach także Piast będą mieć dużo do powiedzenia.

Ponieważ w Małopolsce, Wielkopolsce i na Pomorzu na wsi wyborów narazie nie będzie, **gdyż najpierw mają tam być potworzone gminy zbiorowe, — więc pozostają jeszcze tylko miasta b. zaboru rosyjskiego, dla których regulamin wyborczy dotąd nie został ogłoszony. Wybory w tych miastach odbędą się dopiero w przyszłym roku, prawdopodobnie w różnych terminach.** Największe znaczenie polityczne będą oczywiście miały wybory do rady miejskiej w Warszawie.

Dajemy ten krótki biuletyn z frontu samorządowego, ponieważ **tocząca się na nim walka jest w tej chwili najważniejszym faktem politycznym.** Walka ta jest nierówna, bo obóz sanacyjny rozporządza w niej rozmaitemi środkami, niedostępnemi dla opozycji. Pomimo tego **jednak zwycięstwo sanacji nie jest wcale ani pewne ani łatwe.**

Znaczenie i skutki obecnych wyborów sanacyjnych mogą sięgnąć bardzo daleko.



FRANCUSKA WYPRAWA LOTNICZA DO AFRYKI.
Francuski minister lotnictwa Pierre Cot żegna się z załogą eskadry francuskiej, która podejmuje lot przez Saharę. Eskadra francuska czeka w porcie Istres na pomyślną pogodę

Mussolini zapowiada nowe reformy

Niespodzianka dla świata.

Zbiera się w Rzymie rada faszystowska, której obrad oczekują z wielkiem napięciem. Mussolini oświadczył, że już wszystko przygotowano dla przeprowadzenia wielkiej reformy społeczno - gospodarczej, która ma być przeprowadzona w dwunastym roku rządów faszystowskich.

Reforma ma być niespodzianką dla całego świata i wskazać drogę, jaką społeczeństwa mają dążyć do swego odrodzenia.

Reforma ma być rozpoczęta z następnem posiedzeniem rady faszystowskiej. Dotychczas opinja nie wie, do czego reforma ta zmierza. Wiadomo tylko tyle, że wytyczą nowy cel systemu faszystowskiego a sam system ma być więcej konstruktywny. W specjalny sposób ma być uskuteczniona i uregulowana kontrola produkcji i państwu jako regulatorowi stosunków społecznych ma być zapewniona pełna swoboda akcji.

Przy wyrównywaniu stosunków pomiędzy kapitałem a pracą w sensie kolektywnym faszystowski system kooperatywny będzie uzupełniony poza radą pracodawców i organizacjami robotniczemi specjalnemi instytucjami, których zadaniem będzie regulować produkcję. W radzie faszystowskiej zasiadali przedstawiciele wszystkich robotniczych i pracodawczych związków, które regulowały stosunki pomiędzy robotnikami, zatwierdzały umowy kolektywne i odgrywały rolę arbitrów w sporach pomiędzy robotnikami a przedsiębiorcami. Obecnie funkcja rady faszystowskiej ma być rozszerzona i zmieniona tak, że stosunki wzajemne pomiędzy robotnikami i pracodawcami regulować będą inne instytucje a rada kooperacji będzie najwyższem forum dla regulacji produkcji i dostosowywania jej do zapotrzebowania, a to o ile chodzi nietylko o rynki wewnętrzne ale i zagraniczne.

W ten sposób rada faszystowska stanie się organem rządu, a lepiej powiedziawszy, organem ministerstwa kooperacji. Produkcje regulowały i kontrolowały specjalne organy, gdzie praca i kapitał przejściowo byłyby zastąpione w równym stosunku Kategorje zostaną ustanowione według rodzajów produkcji, lub według dziedzin pracy. Pozostaje tylko kwestja, czy jedna kategorja ma obejmować tylko jeden gatunek produkcji czy też tylko jedną dziedzinę pracy. W pierwszym wypadku np kategorja chleba obejmowałaby rolników, którzy produkują żyto, młynarzy, którzy żyto wymielają, piekarzy, którzy chleb pieką, a wreszcie kupców, sprzedających chleb. W drugim natomiast wypadku, każda z tych dziedzin pracy musiałaby być przydzielona do innej kategorji.

Zresztą zobaczymy, jak Mussolini zechce regulować te zagadnienia.

Wszyscy muszą wysłuchać

mowy przedwyborczej Hitlera.

Zapowiedziana na dzień 10 b. m. wielka mowa kanclerza Hitlera stanowić będzie punkt kulminacyjny kampanji przedwyborczej w Niemczech. Mowie tej nadany zostanie charakter niemal obrzędu religijnego. Celem zapewnienia jej jaknajszerszego rozgłosu, zarządzone zostało zawieszenie pracy pomiędzy godziną 13-ta a 14-ta w południe, t. j. w godzinach, gdy przemawiać będzie kanclerz, we wszystkich bez wyjątku biurach i fabrykach, których personel zbierze się przy głośnikach radjowych dla wysłuchania mowy kanclerza. Chwila wstrzymania pracy obwieszczona zostanie dźwiękiem syren fabrycznych.

Jednocześnie ruch uliczny, zarówno pieszy, jak kołowy, zostanie wstrzymany na jedną minutę. Mowa kanclerza poprzedzona zostanie odśpiewaniem pieśni „Horst Wessel".

Cały naród niemiecki — głosi obwieszczenie urzędowe — winien spędzić tę godzinę wspólnie, słuchając mowy kanclerza. Ani jeden aparat radjowy nie może pozostać nieczynny". W fabrykach i biurach prywatnych wszelkie koszty, związane z wysłuchaniem mowy kanclerza, ponieść mają pracodawcy.

Z DNIA

HISTORJA JEDNEJ LICYTACJI.

Dnia 30 października rb. wyznaczona była licytacja akcyj „Widzewskiej Manufaktury" w Łodzi, należącej do Oskara Kohna.

Historja tej licytacji jest nader interesująca. Oto „Widzewska Manufaktura" była zadłużona w wiedeńskim „Creditanstalcie". Gdy wniosła ona podanie o nadzór sądowy, „Creditanstalt" zagroził głównemu akcjonarjuszowi, że doprowadzi do upadłości. Wówczas Oskar Kohn, na zabezpieczenie długu, zdeponował w Banku Dyskontowanym 22.500 akcyj „Widzewskiej Manufaktury", zaś w Banku Handl. Łódzkim 13.097 akcyj. Operacja ta była korzystna dla obu stron, gdyż „Creditanstalt" uzyskał dodatkowe zabezpieczenie, a Oskar Kohn mógł przypuszczać, że wierzyciel, posiadający akcje, jako zabezpieczenie długu, nie będzie dążył do ogłoszenia upadłości.

Nadzór sądowy nad „Widzewską Manufakturą" przedłużał się bez końca, tak że nawet przekroczono terminy ustawowe. Oskar Kohn czynił gorączkowe zabiegi dla uniknięcia upadłości.

Okazało się jednak — pisze „ABC" — że uniknięcie upadłości jest niemożliwe. Ogłoszono upadłość, a „Creditanstalt" wystawił akcje na sprzedaż licytacyjną. Wydawałoby się, że skoro przedsiębiorstwo jest pod bilansem, jak to wynika z ogłoszenia upadłości, to akcje jego nie przedstawiają chyba większej wartości, tymczasem zgłosił się kandydat do nabycia akcyj: Bank Gospodarstwa Krajowego. Licytacja wprawdzie nie doszła do skutku, ale rokowania trwają.

Bank Gospodarstwa Krajowego, jak twierdzą w Łodzi, zamierza, po nabyciu akcyj Oskara Kohna, uzupełnić jeszcze w jakiś sposób swój udział w „Widzewskiej Manufakturze", coby nie kosztowało drogo, i podnieść upadłość jego przedsiębiorstwa. W ten sposób Bank Gospodarstwa Krajowego uzyskałby dominujący wpływ w dwóch największych przedsiębiorstwach włókienniczych w Łodzi i okolicach.

Można mieć duże wątpliwości co do tego, czy będzie to dobry interes dla państwa. Koniecznym warunkiem podniesienia upadłości „Widzewskiej Manufaktury" byłoby skreślenie części zaległości podatkowych, co byłoby niewątpliwie ułatwione, gdyby w charakterze głównego akcjonarjusza „Widzewskiej Manufaktury" występował Bank Gospodarstwa Krajowego.

Jednakże, jak poucza nas doświadczenie z „Scheiblerem i Grohmanem", trudno przypuszczać, by „Widzewska Manufaktura" pod rządami Banku Gospodarstwa Krajowego stała się przedsiębiorstwem rentownem. Należałoby się raczej obawiać, że będzie to worek bez dna...

B. prezes gminy żydowskiej

KONSULEM POLSKIM W TEL AWIWIE.

Ze stanowiska konsula polskiego w palestyńskiem mieście Tel Awiwie ustępuje b. poseł żydowski do Sejmu, dr. Bernard Hausner. Na miejsce jego przyjdzie b. prezes gminy żydowskiej w Warszawie, Herszel Farbstein. Nominacja p. Farbsteina na stanowisko konsula w Tel Awiwie nastąpi w najbliższych dniach.

Przed wyborami do rad gromadzkich

Główne wskazówki na podstawie regulaminu wyborczego.

Wybory do rad gromadzkich rozpoczęły się już, dlatego ważnem dla obywateli jest zapoznanie się bodaj z głównemi postanowieniami ogłoszonego z końcem października rozporządzenie ministra spraw wewn. w sprawie regulaminu wyborczego, które w ogólnych zarysach są następujące:

Wiek radnych: najmniej 30 lat, oraz przynajmniej od roku zamieszkanie na obszarze gromady. Wiek głosujących: 24 lata.

Kandydaci na radnych — muszą być zgłoszeni w dniu wyborów na piśmie lub ustnie do protokułu, a zgłoszenie takie winno być podpisane lub poparte:

a) w gromadach niepodzielonych na okręgi wyborcze przez conajmniej jedną dwudziestą część liczby uprawnionych do głosowania.

b) w gromadach zaś podzielonych na okręgi przez conajmniej 0.1 część liczby uprawnionych do głosowania w okręgu. W każdym przypadku liczbę 15 wyborców należy uznać za wystarczającą do zgłoszenia kandydatów na radnych gromadzkich i ich zastępców, lepiej jednak dać większą liczbę, gdyż zajść może unieważnienie niektórych podpisów, a wtedy w braku wymaganej liczby zgłoszenie byłoby nieważne.

W zgłoszeniu należy wymienić imię, nazwisko, imię ojca, wiek i miejsce zamieszkania każdego kandydata.

Każdy kandydat powinien oświadczyć, iż zgadza się na wystawienie jego kandydatury, oraz że posiada prawo wybieralności. Uczynić to może bądź przez podpisanie deklaracji na piśmie, którą dołącza się do zgłoszenia, bądź przez oświadczenie ustne na zapytanie przewodniczącego komisji wyborczej. Za niepiśmiennych może każdy podpisać zgłoszenie w obecności przewodniczącego komisji.

Głosowanie — jest jawne lub tajne. W zasadzie jest jawne, tylko na żądanie jednej piątej liczby obecnych na zebraniu wyborców — tajne

Wniosek o przeprowadzenie tajnego głosowania winien być złożony na piśmie lub do protokułu komisji wyborczej; podpisany lub zgłoszony przez conajmniej jedną piątą liczbę obecnych na zebraniu wyborców. Głosowanie tajne odbywa się zapomocą kart do głosowania i kopert.

W wypadku głosowania jawnego — głosujący podchodzi do stołu i wymienia kandydatów w ilości 1/4 zgłoszonych, a głos jego notuje na karcie obliczenia jeden z członków komisji.

W wypadku głosowania tajnego — wyborca otrzymuje od przewodniczącego kopertę z pieczęcią gminy wkłada do niej kartę do głosowania oddaje przewodniczącemu, który wrzuca ją do urny wyborczej.

Komisja wyborcza jest gminna, gromadzka oraz okręgowa, jeżeli gromada jest podzieloną na okręgi. Przewodniczących komisji mianuje starosta, przewodniczący z kolei mianują dwóch członków komisji.

Kontrola głosowania nie jest przewidziana. Po zamknięciu głosowania komisja w nieobecności głosujących a więc tylko sama w kole trzech osób oblicza głosy jawne — z listy obliczenia, tajne — z urny. Po obliczeniu spisuje i podpisuje protokół, który odsyła do gminy, skąd wędruje ostatecznie do starostwa. Na tem koniec. Żadnych przepisów o kontroli nad odbieraniem i obliczaniem głosów niema. Najlepiej nie żądać głosowania tajnego, lecz **głosować jawnie.**

Protest z powodu nieprawidłowych wyborów jest wprawdzie przewidziany — w ciągu trzech dni od daty wyborów, podpisany przez liczbę wymaganą do zgłoszenia kandydatów (jedna dwudziesta lub jedna piąta), choć nikt nie jest w stanie udowodnić w tych warunkach nieprawidłowości wyborów.

Dlatego również byłoby dobrze, ażeby w wyborach gromadzkich była ułożona **tylko jedna lista. Wtedy już głosować nie potrzeba.** Ale lista ta nie powinna być narzucona czy przez zarząd gminy, czy przez wójta, czy też przez kogokolwiek innego, lecz ułożona **za zgodą wszystkich członków gromady.** Na listę trzeba wprowadzać ludzi uczciwie pojmujących swoje obywatelskie obowiązki.

Wybory do Rad gromadzkich

odbędą się w pow. Będzińskim dnia 15 b. m.

P. starosta Boxa zarządził w dniu wczorajszym wybory do Rad gromadzkich na terenie powiatu Będzińskiego.

Wybory odbędą się, podobnie jak w pow. Łódzkim, w 6 dni po ich ogłoszeniu, tj. w środę dnia 15 bm.

Jak wiadomo, pow. Będziński obejmuje **9 gmin wiejskich**, a mianowicie: Niwka, Zagórze, Olkusko-Siewierska, Grodziec, Bobrowniki, Wojkowice Kościelne, Łagisza, Łosień i Ożarowice.

Ogółem gminy wiejskie w pow. Będzińskim liczą **126.736 ludności, w tem ponad 90.000 uprawnionych do głosowania.**

Liczba okręgów wyborczych wynosi około 100.

Wiadomość o zarządzeniu wyborów wywołała wśród mieszkańców gmin duże zainteresowanie i choć wyborcy naogół słabo się orjentują w regulaminie wyborczym, mocno skomplikowanym, spodziewać się należy licznego udziału w wyborach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

10 Piątek	**Dziś** Andrzeja **Jutro** Maroina Wschód słońca 6 m. 49. Zachód „ 16 m. 6.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Bezprawie Zachodu. — Pepinka Rejnholcowa.

EDEN: Serce olbrzyma.

PALACE: Jej Królewska Mość.

BĘDZIN

NOWOŚCI: King Kong.

ŚWIATOWID: Sekret kobiety. — Mandżurja płonie.

DĄBROWA

WANDA: 1) „Wiktorja i Jej Huzar“ 2) „Ostatnia Eskapada“.

ARS: Simone est commeca.

ZAWIERCIE.

STELLA: Wyspa zatraconych dusz.

× **W SOBOTĘ SKLEPY BĘDĄ OTWARTE.** Jak się dowiadujemy, żadne oficjalne zarządzenia w sprawie zamknięcia w dniu 11 bm. sklepów i przerwania pracy w zakładach prywatnych nie będą wydane, a więc sklepy i wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwa będą czynen normalnie.

× **KOŁO POPIERANIA BUDOWY SZKÓŁ POWSZECHNYCH.** Przy szkole nr. 15 w Sosnowcu utworzone zostało koło nr. 66 popierania budowy szkół powszechnych w Polsce. Na członków Koła zapisało się 46 osób. W skład zarządu zostali wybrani pp.: Malewicz Władysław — prezes, Gołębiowski Stanisław — wiceprezes, Kowala Rudolf — skarbnik, Knychalski Henryk — sekretarz, Szymański Ryszard — zastępca, Cichowicz Zofja — delegat Koła, Kukawczyńska Adela — zastępca; komisja rewizyjna: Skorupa Romuald — przewodniczący, Łakomski Andrzej — zastępca, Zawadzka Władysława i Chojnacki Kazimierz — członkowie.

× **ROWERY DLA ROBOTNIKÓW KOPALNI „SATURN“.** Zarząd Tow. Saturn zakupił pewną ilość rowerów dla robotników, którzy otrzymają je na miesięczne raty.

× **ĆWICZENIA FIZYCZNE DLA MŁODZIEŻY.** W wykonaniu nowego programu szkolnego kierownicy szkół powszechnych i dyrektorzy szkół średnich na terenie całego państwa wprowadzają poranne ćwiczenia fizyczne dla uczniów i uczenic. Ćwiczenia te odbywać się będą codziennie przed rozpoczęciem lekcyj przez 10 minut. Celem całkowitego wykonania ćwiczeń dyrekcje zarządziły, by młodzież przybywała do budynków szkolnych najpóźniej 15 minut przed godziną 8 rano.

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś w piątek dnia 10 b.m. nieodwołalnie po raz ostatni, po cenach najniższych (cały parter 1 zł., cały amfiteatr i galerja 50 gr.) klasyczna komedja francuska Moliera p. t. „CHORY Z UROJENIA“ w przekładzie Boya w reżyserji p. Adama Mikołajewskiego. W roli popisowej występuje p. B. Orliński. W sobotę dnia 11 b.m. z okazji 15-ej rocznicy odzyskania niepodległości Polski, teatr miejski przygotowuje na uroczyste przedstawienie widowisko p. t. „UŁANI, UŁANI“... Jest to zbiór inscenizowanych pieśni żołnierskich dawnych i nowych legjonowych w miłej i oryginalnej oprawie scenicznej dyr. Gołaszewskiego. Widowisko to ze względu na swój czysto polski charakter, może liczyć na duże powodzenie. W przygotowaniu reżyserskim A. Mikołajewskiego dalszy ciąg „MARJUSZA“ p.t. „FANNY“. Przedsprzedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3-go Maja. Początek przedstawień o godz. 20.15.

REPERTUAR.

Piątek dnia 10 b.m. o godz. 20.15 „Marjusz“ po cenach zniżonych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.60.

Sobota dnia 11 b.m. o godz. 20.15 „Ułani, ułani“... premjera.

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają z 30% zniżki. Zapisywać się do Towarzystwa przyjaciół teatru można w Sosnowcu: w aptece mgr. M. Jagiełłowicza, w firmie p. P. Kucharskiego, w firmie p. W. Czechowskiego, 3 Maja, w kancelarji teatru miejskiego. Składka członkowska wynosi rocznie zł. 10, półrocznie zł. 5, kwartalnie zł. 2.50.

Teatr Polski w Katowicach

REPERTUAR

Sobota 11 bm. — popoł. „Poszedł Jaśko do Legjonów“ (przedstawienie szkolne); wiecz. „Wielki człowiek do małych interesów (uroczyste przedstawienie ku uczczeniu święta niepodległości).

Niedziela dnia 12 b.m. o godz. 9.10 Akademja szkół z okazji święta narodowego, o godzinie 16 „Wielki człowiek do małych interesów“ dla bezrobotnych. Wieczorem „Moja kochana głupia mama“.

× **ŚWIĘTO CHRYSTUSA KRÓLA W MIERZĘCICACH.** W Mierzęcicach staraniem ks. Chodorowskiego odbyła się w ostatnią niedzielę uroczystość ku czci Chrystusa Króla. Po sumie uformował się duży pochód, w którym przy dźwiękach orkiestry toporowickiej wzięły udział: nauczycielstwo wszystkich szkół gminy Mierzęcice, przedstawiciele urzędu gminnego, Związek strzelecki, straże pożarne, koła SMP., Akcja katolicka. Udano się do remizy, gdzie odbyła się uroczysta akademja, na program której złożyły się występy dzieci szkolnych i przemówienie kierownika szkoły z Mierzęcic p. Leona Przybytniewskiego. Na zakończenie akademji odczytano wyrazy hołdu p. Prezydentowi Rzplitej i J. E. ks. biskupowi Kubinie.

× **BACZNOŚĆ, POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** Zbiórka w dniu 11 bm. o godz. 9 rano na placu seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sosnowcu, skąd nastąpi wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo z racji 15-lecia niepodległości.

ZYGZAKIEM.

BIAŁY KRZYŻ

Jutro w rocznicę odzyskania niepodległości w salonach Resursy w Dąbrowie Górniczej odbędzie się koncert-raut, zorganizowany przez zarząd koła będzińskiego Polskiego Białego Krzyża.

Wieś cicha od koszar daleko,
Milcząca w jesienne te chłody...
Unoszą się mgły ponad rzeką
I dymy z ojcowskiej zagrody.

Wieś twoja i siostry i bracia
I matki codzienne pacierze
Czekają na ciebie w tej chacie
Gdy jesteś tu polskim żołnierzem.

I jeszcze napewno ktoś czeka
Na słów twych treść najlaskawszą.
A kiedy powrócisz zdaleka
Swe serce ci odda na zawsze.

I czeka las, pola, sąsiedzi,
Kościółka wiejskiego dwie wieże.
Bo w ziemi kochaniu na przedzie
Kroczycie wy, polscy żołnierzę.

Wieś twoja od koszar daleko,
Lecz czas ją codziennie przybliża
I słońce do koszar przecieka
Z Białego (pokoju znak) Krzyża.

Przychodzi do ciebie z uśmiechem,
Gdy tęskność rwie serce pazurem
I chce być najbliższych twych echem,
Pierś rozgrzać pod szarym mundurem.

Kaganiec zapala nad głową,
Kwiat myśli dłoń jego ci poda,
Byś siać go, żołnierzu, mógł znowu
W rodzinnej wsi twojej ogrodach.

Uroczystość 15-lecia

W MILOWICACH.

W skład subkomitetu uroczystości 15-lecia odzyskania niepodległości w Milowicach weszli pp. inż. J. Wieczorkiewicz jako przewodniczący, dr. Krogulski i ks. Suma, jako zastępcy, oraz członkowie J. Kwiatkowski, S. Milczewski, Skowroński,, Kubisik, Zawadzki, Przypkowski i Drzewiecka. Przewodnictwo sekcji organizacyjnej capstrzyku i pochodowej powierzono pp. Przypkowskiemu i Skowrońskiemu, sekcji zbiórkowej pp. Słomskiej i Rychłowskiej, sekcji akademji pp. Milczewskiemu i Jelonkiewiczównie. Ustalono następujący program uroczystości: piątek o godz. 5.30 capstrzyk z udziałem ochtn. straży kop. Milowice, orkiestry i organizacyj; rozwiązanie capstrzyku na wzgórzu koło Pekinu, gdzie zapalone zostaną ognie i puszczone rakiety. W sobotę o godz. 9.30 zbiórka wszystkich organizacyj i odmarsz na nabożeństwo. Po nabożeństwie pochód do mogiły powstańców, przemówienie kier. szkoły p. Kwiatkowskiego, złożenie wieńca, poczem pochód uda się do betonów, gdzie wygłoszone zostanie przemówienie. W sobotę i niedzielę odbędą się uroczyste akademje. W ciągu całego dnia odbywać się będzie sprzedaż znaczka na budowę szkół powszechnych.

W CZELADZI.

Program obchodu święta 11 listopada w Czeladzi został rozszerzony. Dziś o godz. 18 odbędzie się capstrzyk. Na rynku orkiestry Tow. Saturn i straży ogniowej odegrają kilka utworów. Mieszkańców ulic, którędy przejdzie capstrzyk, komitet obchodu prosi o iluminowanie mieszkań. Dnia 11 bm. po obchodzie przed magistratem odbędzie się defilada.

W ŻYCHCICACH.

Z inicjatywy Związku rezerwistów odbyło się zebranie komitetu obchodu 15-lecia odzyskania niepodległości. Zebranie zagaił wicprezes Związku rezerwistów p. A. Furmanek i na przewodniczącego zebrania poprosił prezesa Zw. rez. nauczyciela p. St. Hryniewicza. Po przemówieniu przewodniczącego i po dyskusji wybrano komitet, do którego weszli pp.: prezes — St. Hryniewicz, wiceprezes — A. Furmanek, sekretarz — E. Całka; przewodniczący sekcyj: pochodowej — nacz. straży pożarnej K. Bacia, finansowej — J. Opara, scenicznej — A. Zrałek, chóralnej — St. Kubański i muzycznej — St. Malina. Program obchodu ustalono następujący: sobota 11 bm. o godz. 5 capstrzyk, w niedzielę 12 bm. o godz. 6.30 pobudka, o godz. 9 zbiórka wszystkich organizacyj i wymarsz do miejscowego kościoła na uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie akademja, a wieczorem przedstawienie.

× **ZATRZYMANIE PRZEMYTNIKA.** Strażnicy graniczni w Szarleju zatrzymali Henryka Szymańskiego z Czeladzi z przemytem 8 kg. pomarańcz i 1 kg. rodzynków.

Armja 76 tysięcy dzieci szkolnych

niema odpowiednich warunków do nauki.

Sprawą niezmiernie ważną, piekącą nawet w Zagłębiu, jest kwestja budowy szkół powszechnych. Zaledwie kilka procent budynków szkolnych na terenie powiatu Będzińskiego i Zawierciańskiego odpowiada wymaganiom normalnego prowadzenia nauki, z uwzględnieniem nakazów hygjeny. Trzeba pamiętać, że jeżeli się mówi o kwestji budowy odpowiednich gmachów szkolnych, dotyczy to **armji 76.000 dzieci, z czego na powiat Będziński przypada 53.000 dzieci uczęszczających do** szkół. Brak odpowiednich pomieszczeń, dla większości szkół wywołuje straszne skutki pod względem zdrowotnym. Niejednokrotnie poruszaliśmy już ten temat i społeczeństwo co do tego jest dostatecznie zorjentowane.

Najgorzej sytuacja przedstawia **się w Sosnowcu i Będzinie.** Z powodu braku odpowiednich budynków do szkoły powszechnej Nr. 7 w Sosnowcu na Pogoni **uczęszcza 1.300 dzieci, gdy normalna cyfra nie powinna w tej szkole przekraczać 750** na taką bowiem ilość dzieci szkoła była budowana. W gminach wiejskich najgorzej przedstawia się sprawa szkolna **w Łosieniu i Błędowie** Natomiast najlepiej wygląda ona we wsi **Poręba, w Strzemieszycach. Grodźcu i Wojkowicach Komornych** Ostatnio na pierwsze miejsce wysuwa się Czeladź.

AKCJA BUDOWLANA.

W roku bieżącym wykończono 5 szkół nowych, a na ukończeniu znajduje się 10 dalszych budynków. W przyszłym tygodniu ładny gmach szkolny oddany zostanie do użytku w Kazimierzu.

Z powodu panującego kryzysu, a w szczególności nędzy panującej na wsi, akcja budowy gmachów szkolnych uległa zahamowaniu. Tam gdzie gminy rozpoczęły już budowę z pomocą finansową przyszedł Fundusz Pracy. W roku przyszłym finansowanie budowy szkół odbywać się będzie przy pomocy **specjalnego funduszu gromadzonego z dopłat od podręczników szkolnych** oraz pieniędzy zbieranych przez koła popierania budowy szkół powszechnych, organizowane przy wszystkich szkołach powszechnych. Buduje się przeważnie szkoły 7 klasowe, z uwzględnieniem mieszkań dla kierowników szkół. Dzisiaj przeważnie kierownicy szkół mieszkają w innych budynkach.

KATASTROFALNA SYTUACJA W SOSNOWCU.

Jak już zaznaczyliśmy Sosnowiec należy do tych miast, w których sprawa odpowiednich pomieszczeń **wygląda najgorzej.** Istniała koncepcja aby kredyt 120.000 zł. przyznanych przez Fundusz Pracy **na basen kąpielowy** przeznaczyć na budowę dwóch szkół, z których jedna miała stanąć przy ul. Zygmunta, a druga na Pogoni. **Sprzeciwił się temu jednak Fundusz Pracy.** A tymczasem sytuacja wygląda tragicznie. Palącą koniecznością jest wybudowanie szkoły **w śródmieściu** (przy ul. Zygmunta) **na Pogoni** (aby odciążyć szkoły przy ul. Wodnej, Nowopogońskiej) na **Starym Sosnowcu,** gdzie płaci się olbrzymi czynsz za wynajem lokalów i **w Modrzejowie,** gdzie warunki hygieniczne **urągają najprymitywniejszym wymaganiom.** W Sosnowcu do szkół powszechnych uczęszcza **15.410 dzieci,** a na tę ilość Magistrat posiada **tylko 5 własnych budynków.** Jest to zjawisko nienormalne, które Magistratowi jest trudno zlikwidować, ponieważ nie posiada odpowiednich funduszów na budowę gmachów.

Być może, poprawi ten stan na lepsze akcja popierania budowy szkół powszechnych. ale wątpić należy, aby **tempo tej akcji dorównało tempu wzrastającego przyrostu uczącej się młodzieży.**

NIEZROZUMIAŁE STANOWISKO.

Niezrozumiałą rzeczą wydaje się dlaczego Fundusz Pracy odmówił pomocy. Olbrzymie sumy wydawane przez Magistrat na dzierżawę pomieszczeń szkolnych rychło zamortyzowałyby pożyczony kapitał. Tymczasem Fundusz Pracy uważa za **właściwszą lokatę 120.000 zł. w basenie kąpielowym, aniżeli w tak ogromnie potrzebnych gmachach szkolnych.**

Sprawa budowy szkół powszechnych w Zagłębiu jest niezmiernie ważną. W wielu wypadkach dzisiejsze warunki nauczania prowadzą do rozwoju różnego rodzaju chorób, a przedewszystkiem gruźlicy, uniemożliwiają normalne nauczanie i są katuszą zarówno dla nauczycielstwa, jak i dla dziatwy szkolnej. Dlatego też powołane do tego czynniki powinny wszystko uczynić, aby ten stan rzeczy zmienić.

Sady i ogrody

także będą opodatkowane.

Proszeni jesteśmy z urzędu skarbowego o wyjaśnienie, iż do składania deklaracyj podatkowych obowiązani są nietylko właściciele placów budowlanych, niezabudowanych lub niedostatecznie zabudowanych, lecz także właściciele sadów i ogrodów, przyczem niezłożenie w terminie deklaracji, lub przedstawienie niezupełnych danych, grozi karą do 100 zł.

W związku z zamieszczeniem przed kilku dniami komunikatu urzędu skarbowego w Sosnowcu, w sprawie składania przez właścicieli nieruchomości list lokatorów, proszeni jesteśmy o wyjaśnienie, iż za niezłożenie w wyznaczonym terminie list, albo przedstawienie niezupełnych danych grozi kara do 100 zł.

Nad czem obradowała

Rada komisaryczna Będzina?

W ubiegłą środę odbyło się posiedzenie Rady komisarycznej w Będzinie.

Widocznie ktoś cierpi na bezsenność, gdyż posiedzenie, wyznaczone na godz. 9.30 wieczorem, rozpoczęło się o godz. 10 wiecz.

Po załatwieniu figurujących na porządku obrad spraw, przeważnie statutów podatkowych, które uchwalono bez zmian, postanowiono urządzić w wynajętym na ten cel domu w Sławkowie sierociniec miejski oraz wydzierżawić tamże grunt na prowadzenie gospodarstwa rolnego.

Sprawa ta jest z tego względu ciekawa, że właśnie w Sławkowie miasto posiada dwie kilkunastomorgowe fermy z zabudowaniami, na których urządzone są kolonje letnie dla młodzieży szkolnej, a należący do ferm grunt wydzierżawiany jest osobom prywatnym.

W związku z tem nasuwa się pytanie, czy nie korzystniej byłoby dla miasta urządzić sierociniec na jednej z własnych ferm, a nie bawić się w dzierżawy i płacić czynsz dzierżawny, mając własne gospodarstwa.

Po posiedzeniu odbyło się drugie posiedzenie „poufne", w sprawie budowy gmachu starostwa powiatowego. Dotychczas nikomu przez myśl nie przeszło, aby taka sprawa wymagała aż poufnego posiedzenia, p. komisarz woli jednak być ostrożny, zwłaszcza, że niektórzy członkowie Rady wystąpili z ostrym atakiem. zarzucając władzom komisarycznym brak energji i należytego zajęcia się tą sprawą. Widocznie wystąpienie radnych pomogło, gdyż p. komisarz oświadczył, iż zaraz następnego dnia wręczy p. staroście memorjał, w którym miasto deklaruje bezpłatnie plac pod budowę starostwa.

Dziwna rzecz, że chociaż sprawa ta ciągnie się już czas dłuższy, p. komisarz nie ujawniał większego zainteresowania się nią, twierdząc, iż niema jeszcze żadnego pisma od władz i dopiero na skutek energicznego wystąpienia radnych, zgodził się podjąć pewne zabiegi, kto wie, czy nie spóźnione.

O usunięcie plagi łapaczy

z ulic Sosnowca.

Jak wiadomo, istnieją dziś skuteczne środki zaradcze na wszelkiego rodzaju bolączki i dolegliwości. Obecnie np. nikt się już nie boi epidemji chorób, są środki ochronne przeciwko gazom trującym, pociskom armatnim itp. okropnościom, tymczasem w Zagłębiu istnieje bolączka, na którą nikt nie może wynaleźć skutecznego sposobu. Plagą tą są grasujący w Sosnowcu łapacze, wciągający ludność do sklepów i magazynów. Wprawdzie od czasu do czasu policja oczyszcza nieco teren, ponieważ jednak jest to zarządzenie doraźne, więc nie daje żadnego wyniku i plaga t przybiera coraz większe rozmiary. Wystarczy zaobserwować przez kilka minut ruch uliczny na ul. Modrzejowskiej, aby naocznie przekonać się, iż przed każdym niemal sklepem lub magazynem stoją łapacze, natarczywie ofiarujący swe usługi, a nawet bezceremonjalnie wciągający przechodniów do sklepów.

Ofiarami łapaczy są głównie ślązacy, dla których ul. Modrzejowska jest ulubionem miejscem zakupów wszelkiego rodzaju towarów.

Dla solidnego kupiectwa, posiadającego dobry towar i nie posiłkującego się łapaczami, naganiacze stanowią poważną konkurencję i z tego też względu sprawa ta poruszana już była w Izbie przemysłowo - handlowej, lecz nie odniosło to żadnego skutku i łapacze nadal grasują bezkarnie.

W związku z tem nasuwa się pytanie, czy istotnie niema sposobu na usunięcie wspomnianej plagi, od tylu lat już trapiącej ludność i poważne kupiectwo. Jeżeli likwiduje się i to w szybkiem tempie uzbrojone szajki bandyckie, toć tembardziej możnaby skutecznie zlikwidować łapaczy, byle tylko wydał ktoś odpowiednie zarządzenie, a policja jużby dała sobie radę i w krótkim okresie czasu oczyściła Sosnowiec z tej plagi.

Jak słychać, kupiectwo wobec bezskuteczności dotychczasowej akcji przeciwko łapaczom, ma się zwrócić bezpośrednio do władz centralnych i wtedy, być może, odniesie to pożądany skutek.

Na rynku pracy

W ZAGŁĘBIU.

W ostatnim tygodniu stan zatrudnienia w przemyśle Zagłębia uległ pewnej, nieznacznej zresztą i okresowej poprawie, która uwidoczniła się głównie w przemyśle węglowym.

A więc kopalnia Saturn przyjęła 22' robotników, Solvay 145, Tow. Grodzieckie 70 i Tow. francusko-polskie 30.

W przemyśle hutniczym i maszynowym nie było większych zmian. Huta Bankowa przyjęła 21 robotników, Hulczyński 25, Deichsel 25, Zieleniewski 20.

Natomiast cementownia Tow. Saturn, w związku z zakończeniem sezonu została unieruchomiona, zwalniając 70 robotników.

Zakłady włókiennicze Dietla zwolniły 120 robotników, fabryka Gzichów 22.

—o—

× **TABLICZKI NA RYNKU W CZELADZI.** Wczoraj na rynku czeladzkim umieszczono paliki z tabliczkami organizacyj, jakie wezmą udział w pamiątkowem sadzeniu drzew w dniu święta 11 listopada. Paliki te jednak, ociosane tylko zgrubsza, dobre byłyby gdzieś na szosie, w śródmieściu jednak rażą swym wyglądem i psuć będą ogólny widok rynku, a od jutra „Placu 11 Listopada".

× **MIGDAŁY I RODZYNKI NIEMIECKIE.** Wczoraj na polach obok ul. Szpitalnej w Czeladzi policja zatrzymała trzy podejrzanej tuszy kobiety, które przyprowadzono do komisarjatu. Rewizja była zbyteczna, ponieważ zatrzymane dobrowolnie wyjęły schowane dyskretnie woreczki z orzechami i migdałami przemyconemi z Niemiec, wagi 17 kg. Zatrzymanemi są: Katarzyna Flach, Małgorzata Rychter i Marja Miśtal. Przemyt i właścicielki oddano urzędowi celnemu.

× **UCIECZKA WIĘŹNIA.** Onegdaj zbiegł z więzienia sosnowieckiego znany włamywacz Tadeusz Nowak. Przy pomocy żelaznego pręta Nowak zrobił podkop do przylegającej do gmachu więziennego stajni p. Turbińskiego, stąd zaś zbiegł w niewiadomym kierunku. Zarządzony przez policję pościg za zbiegłym włamywaczem nie dał narazie wyniku.

KOMUNIKATY

— **KLUB MOTOCYKLOWY ZAGŁ. DĄBR. KOMUNIKUJE:** W związku z uroczystością Święta Niepodległości w sobotę 11 b. m. O. Z. M. postanowił wziąć czynny udział w uroczystościach. W tym celu została wyznaczona zbiórka o godz. 10 rano na Rynku w Katowicach. Zarząd klubu prosi o liczne stawienie się członków z maszynami o godz. 9 rano przed dworcem w Sosnowcu. Lokal klubu został przeniesiony z ul. Małachowskiego 9 na ul. Piłsudskiego 8 (mieszkanie prezesa H. Levittoux — tel. 51).

Zarząd klubu prosi o jaknajliczniejsze przybywanie członków na posiedzenia, które się odbywają co środę o godz. 7.30 wiecz (Piłsudskiego 8).

— **ZWIĄZEK PODOF. REZ. KOŁO SOSNOWIEC** zwołuje na dzień 11 b.m., godz. 8 rano zbiórkę wszystkich członków koła, celem wzięcia jaknajliczniejszego udziału w uroczystościach obchodu święta 11-go listopada Zbiórka w lokalu własnym przy ul. Teatralnej, na której obecność wszystkich członków obowiązkowa.

SPORT.

TURNIEJ BŁYSKAWICZNY W CZELADZI.

Miejska komisja P. W. i W. F. w Czeladzi w dniach 11 i 12 b.m. przeprowadza piłkarski turniej błyskawiczny o nagrodę przechodnią miasta. Do zawodów wystawiają po 4 drużyny C. K. S. i Brynica. Turniej przeprowadzony będzie systemem szóstkowym.

Wizyty przedstawicieli Rządu i Prasy

W POLSKICH ZAKŁADACH PHILIPSA S.A.

Przedstawiciele Rządu i Prasy zwiedzili ostatnio Polskie Zakłady Philipsa. Celem tej wizyty było zapoznanie się z rozwojem produkcji, jaki nastąpił od czasu poświęcenia huty szklanej Philipsa w roku 1930 w obecności Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Uruchomienie tej huty uniezależniło Polskę od importu baloników do żarówek i lamp radjowych.

Po przywitaniu gości przez naczelnego dyrektora p. Freda Walterscheilda, dyrektor techniczny p. L. A. Custers w krótkiem przemówieniu stwierdził, że obecnie Zakłady są w stanie w razie potrzeby produkować w kraju wszystkie typy żarówek, używane w Polsce.

Goście zwiedzili całą fabrykę, przyglądając się szczegółowo różnym gałęziom fabrykacji, a zwłaszcza tym artykułom, których produkcję rozpoczęto dopiero w ostatnich latach, jak: lampy radjowo-prostownicze, pentody na prąd stały i zmienny, lampy ekranowe, lampy specjalne o wysokim współczynniku amplifikacji, odbiorniki radjowe na prąd zmienny, rurki neonowe dla celów reklamowych, oświetlenia lotnisk, etc. i szkła izolacyjne do termosów.

Zaproszeni byli również świadkami interesujących pomiarów fotometrycznych, wykazujących w sposób zupełnie uchwytny, że stosowanie żarówek Philipsa jest o wiele ekonomiczniejsze aniżeli t. zw. „tanich“ żarówek. Żarówki Philipsa przy zużyciu jednakowej ilości prądu dały więcej lepszego światła. 7773

———o———

Międzynarodowy złodziej

ARESZTOWANY W SOSNOWCU.

Ostatnio na teren Zagłębia przybyło z różnych okolic kraju wielu zawodowych złodziei i włamywaczy na „gościnne występy“. Wizyta ich niedługo trwała w Zagłębiu, bowiem część z nich została aresztowana, reszta zaś ścigana przez policję opuściła niegościnny teren.

Onegdaj wpadł zaś w ręce policji międzynarodowy złodziej 28-letni Lejb Petranker, wydalony niedawno z Niemiec. Petrankera aresztowano w jednej z melin złodziejskich w Sosnowcu.

Od złodzieja odebrano drogie futro męskie, pochodzące z kradzieży. Kto jest właścicielem futra narazie niewiadomo.

Niebezpiecznego złodzieja przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Onegdaj również aresztowano Zdzisława Kawkę, Tadeusza Bujaka i Stanisława Gałązkę, zamieszkałych w Będzinie, którzy w dniu 29 ub. m. okradli sklep Pinkusa Śliwki w halach targowych w Dąbrowie. Aresztowanych przekazano władzom sądowym.

KRONIKA ZAWIERCIA

15-lecie niepodległości

W ZAWIERCIU.

Miejski komitet 15-lecia niepodległości w Zawierciu ustalił następujący program uroczystości: dzisiaj o godz. 18 capstrzyk, w którym wezmą udział organizacje półwojskowe i hufce szkolne; w sobotę: o godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, po nabożeństwie pochód od płyty Nieznanego Żołnierza i złożenie wieńców, poczem defilada koło gmachu komendy PP.; po defiladzie poranki w szkołach. O godz. 12.30 otwarcie drogi: Zawiercie — Marciszów — Mrzygłód — Myszków. O g. 8 wiecz. uroczysta akademja w Domu ludowym. W części koncertowej biorą udział: artysta opery katowickiej p. Adam Kopciuszewski oraz chóry Liry i Lutni. Ceny biletów od 25 gr. do 2 zł. Komitet zwraca się z apelem do mieszkańców miasta o udekorowanie domów flagami narodowemi. W niedzielę zbiórka uliczna na cele Tow. popierania budowy szkół powszechnych.

W MYSZKOWIE.

Dzisiaj wieczorem o godz. 19.15 capstrzyk. W niedzielę: godz. 8.15 zbiórka organizacyj u zbiegu ulic Kościuszki i Bauerertzów, 8.30 — wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo; po nabożeństwie pochód przed pomnik poległych, gdzie nastąpi podniesienie flagi, odegranie hymnu narodowego, okolicznościowe przemówienia i defilada. O g. 16.30 uroczysta akademja w kinie „Miraż“; wstęp bezpłatny.

× ZABAWA TANECZNA. Związek b. ochotników armji polskiej w Zawierciu urządza w dniu 11 bm. w domu rzemieślniczym, b. kino „Arlekin“ zabawę taneczną. Początek o godz. 10 wiecz. Po zaproszenia należy się zgłaszać do sekretarza Związku p. Opałko lub do prezesa p. Łakoty.

× ARESZTOWANIE ZWYRODNIALCA. Przed paru dniami donieśliśmy o oskarżeniu woźnego jednej ze szkół powszechnych w Zawierciu J. I. o demoralizowanie nieletnich uczenic. W wyniku dochodzenia, prokurator polecił zwyrodnialca aresztować, zaś magistrat zwolnił go z zajmowanej posady.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Reforma podatków samorządowych.

Jak się dowiadujemy, w Ministerstwie skarbu opracowano projekt ustawy, zmieniającej w sposób zasadniczy dotychczasowy system wymiaru i poboru podatków samorządowych. Dotychczas system podatków samorządowych oparty był na podatku wyrównawczym w gminach wiejskich, oraz podatku inwestycyjnym w miastach i powiatach.

Obecnie, według projektu Ministerstwa skarbu, wszystkie samoistne bezpośrednie podatki samorządowe mają być zniesione natomiast nastąpi podwyższenie stawek podatków samorządowych do podatku gruntowego, do podatku od nieruchomości tudzież do opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne.

Wysokość dodatków samorządowych do podatków będzie różna w różnych dzielnicach kraju.

Dodatek do podatku gruntowego wynosić ma w województwach zachodnich najwyżej 100 procent, w województwach południowych 150 proc. Najwyższy dodatek do podatku gruntowego obowiązywać będzie na terenie województw centralnych i wschodnich, gdzie może on dojść do 250 procent. Zaznaczyć należy, że powyższe normy są maksymalne — w poszczególnych powiatach mogą być ustanowione niższe stawki.

Maksymalny dodatek do podatku od nieruchomości wynosić ma na terenie całego państwa 60 proc. Również dodatek do opłat za świadectwa przemysłowe i karty rejestracyjne wynosić będzie maksimum 60 proc. opłat państwowych.

Równocześnie zmienione będą zasady poborów podatków samorządowych do podatków. Pobierać je będą władze skarbowe, przyczem dopiero Izba Skarbowa przekaże samorządom odpowiednie sumy.

Według projektu Ministerstwa skarbu ustawa o reformie podatków samorządowych będzie obowiązywać już od 1 stycznia 1934 roku.

Obecnie wspomniany projekt uzgadniany jest pomiędzy poszczególnemi ministerstwami, poczem zostanie przedłożony Sejmowi.

Kodeks o zobowiązaniach

ZWALCZA NADMIERNE PROWIZJE POŚREDNIKÓW.

„Kodeks o zobowiązaniach“, wydany w drodze dekretu Prezydenta R.P., zwalcza zdzierstwo wyzysk pośredników, kładąc kres pobieraniu przez nich nadmiernych wynagrodzeń z góry przed zawarciem danej tranzakcji:

W myśl tego kodeksu ten, kto przyrzeka drugiemu wynagrodzenie za nastręczenie sposobności do zawarcia umowy z inną osobą, obowiązany jest zapłacić wynagrodzenie tylko w tym wypadku, gdy umowa będzie zawarta wskutek zabiegów pośrednika.

Jeśli umówiono się przytem o wynagrodzenie niewspółmiernie wysokie, to sąd na wniosek dłużnika może je obniżyć. Traci prawo do wynagrodzenia pośrednik, jeśli równocześnie pośredniczył i dla drugiej strony, mimo zakazu zawartego w umowie, albo w sposób przeciwny wymaganiom dobrej wiary i zwyczajom uczciwego obrotu.

Kronika gospodarcza.

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 31-X — 6 bm: wołów 10, buhaji 62, krów 459, jałówek 73, świń 1415, cieląt 155, owiec 19 razem 2229 szt. zwierząt. Płacono w dniu 6 bm. za 1 kg żywej wagi za nierogaciznę od 0.90 do 1.50 zł

ZADŁUŻENIE SAMORZĄDU W POLSCE. Zgodnie z danemi urzędowemi, zadłużenie wszystkich związków samorządowych w Polsce wynosi około 1.300 miljonów złotych, co stanowi przeszło 25% zadłużenia państwa polskiego, które wynosi 5 miljardów złotych. Zadłużenie 259 związków powiatowych wynosi 171.4 milj. złotych, przyczem największe sumy przypadają na województwo Warszawskie (31.8 milj. zł.), Kieleckie (24.7 milj. zł.), Lubelskie (20.5 milj. zł.) i Poznańskie (16.3 milj. zł.), najmniejsze zaś na województwo Śląskie i Pomorskie (po 9.8 milj. zł.), Białostockie (9.5 milj. zł.), Wołyńskie (8.5 milj. zł.), Łódzkie (7.2 milj. zł.), Nowogródzkie (7.1 milj. zł.), Lwowskie (6.3 milj. zł.), Krakowskie i Wileńskie (po 4.9 milj. zł.), Tarnopolskie i Poleskie (po 4.0 milj. zł.) wreszcie Stanisławowskie (2.1 milj. zł.). Zadłużenie długoterminowe związków powiatowych w ogólnym wyniku stanowi około 60% zadłużenia ogólnego, przyczem najwięcej z kredytów skorzystały województwa centralne, następnie zachodnie.

Najpoważniejszem źródłem kredytu zwłaszcza długoterminowego są banki państwowe, szczególnie Bank Gospodarstwa Krajowego, następnie idą banki komunalne, kasy oszczędności, skarb państwa, zakłady ubezpieczeń. Jako objaw ciekawy należy zanotować, że majątek samorządu powiatowego wynosi tyle, co jego zadłużenia. Ogólna suma dochodów samorządu powiatowego waha się w granicach 200 miljonów zł. rocznie.

BANK ZIEMIAŃSKI ZWIJA FILJE. Zjednoczony Bank Ziemiański w Warszawie zlikwidował 6 oddziałów prowincjonalnych. Pozostałe 5 filij Banku mają być zamknięte w nadchodzącym miesiącu. Wskutek zwijania filij zredukowanych będzie około 300 pracowników bankowych.

30 MILJ. ZŁ. NA BUDOWĘ DRÓG. Naczelne władze drogowe przewidują, iż w końcu 1934 mieć będą do dyspozycji na budowę i naprawę dróg około 30 miljonów zł. Wpływy z Funduszu drogowego preliminowane na sumę 15.000.000 zł., dotacja skarbu państwa wyniesie 6 miljonów zł., a Fundusz Pracy przeznaczyć ma w formie kredytów dla Funduszu drogowego 9 miljonów zł. W tej ostatniej sumie mieszczą się również świadczenia w naturze, jakie na mocy ustawy o Funduszu Pracy mogą być przeznaczone przez obywateli na budowę dróg Władze drogowe przystąpiły do opracowywania programu robót drogowych w Polsce na rok przyszły w granicach przewidywanych wpływów.

B. MIN. GLIWIC PREZESEM ZAKŁ. ZIELENIEWSKIEGO. Na ostatniem posiedzeniu Rady zarządzającej zakładów Zieleniewskiego na prezesa rady powołany został b. minister Hipolit Gliwic, na miejsce inż. Lewandowskiego.

10 MILJ. ZŁ. NA ROBOTY ELEKTRYFIKACYJNE. Min. przemysłu i handlu wystąpiło do Funduszu pracy o przyznanie w roku 1934 kredytów w sumie około 10 miljonów na sfinansowanie robót elektryfikacyjnych w tych częściach państwa, które wykazują największe natężenie bezrobocia. Kredyty z Funduszu obrócone byłyby wyłącznie na pokrycie kosztów robocizny. Z kredytów Funduszu pracy mogłyby korzystać tylko przedsiębiorstwa, które udowodnią, iż rozporządzają dostateczną gotówką na zakupienie niezbędnych materjałów dla prowadzenia robót elektryfikacyjnych.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dnia 9 listopada.

Dewizy: Belgja 124.20. Gdańsk 173.30. Holandja 359.35. Kopenhaga 125.80. Londyn 28.22. Nowy Jork 5.62½—5.63. Oslo 141.50. Paryż 34.86. Praga 26.44. Szwajcarja 172.55. Sztokholm 145.25. Włochy 46.83.

Obroty średnie, tendencja przeważnie słabsza, dla dewizy na Londyn mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5.56. Rubel złoty 4.70½. Dolar złoty 8.99 i trzy czwarte. Gram czystego złota 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.25. Marki niemieckie (banknoty)) w obrotach prywatnych 211.00—210.85.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 51.88—51.38—51.50 (odcinki po 500 dol.) 52.50 (w proc.); 4 proc. poż. inwestycyjna 103.50; 4 proc. państw. poż. premjowa dolarowa 48.10—48.25; 5 proc. konwersyjna 49.00; 6 proc. poż. dolarowa 58.50 — 58.75 (w proc.) 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 44.75.

Akcje: Bank Polski 79.00—79.25; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 22.00—22.25:; Starachowice 9.50.

KRONIKA OLKUSZA

Zamknięcie drogi

MIECHÓW — WOLBROM.

O fatalnej drodze z Wolbromia do Miechowa, leżącej na terenie pow. Miechowskiego, pisaliśmy niejednokrotnie. Ostatnia lustracja tego odcinka przez szefa departamentu płk. inż. Nowickiego spowodowała przystąpienie wydziału powiatowego w Miechowie do gruntownej reparacji tej szosy z zupełnie nową nawierzchnią.

W związku z tem ruch kołowy i pojazdów mechanicznych na tym odcinku został zamknięty aż do odwołania. Roboty prawdopodobnie potrwają do wiosny roku przyszłego.

Połączenie z Zagłębia z Miechowskiem odbywa się obecnie z Olkusza przez Skałę i Słomniki.

———

Kino dźwiękowe „ORZEŁ“ w Olkuszu wyświetla dzisiaj „Ludzie w hotelu“.

———

× PROGRAM ŚWIĘTA 11 LISTOPADA W OLKUSZU jest następujący: 10 bm. godz. 19 capstrzyk, w dniu 11 bm. godz. 10 uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, godz. 11 odsłonięcie pomnika marsz. Piłsudskiego na terenie fabryki „Olkusz“, godz. 12 defilada, godz. 18 akademja w sali kina „Orzeł“, godz. 20 raut w Resursie olkuskiej.

× AKCJA KATOLICKA W CHECHLE. W ub. niedzielę we wsi Chechło, gm. Bolesław, odbyło się obok kościoła olbrzymie zebranie, na którem przemawiali: ks. proboszcz Pytlawski i gen. sekretarz Akcji katolickiej inż. Lech Rościszewski z Kielc. Wieczorem odbył się odczyt oraz pogadanka na temat idei Akcji katolickiej, poczem zebrani zawiązali Stowarzyszenie Akcji katolickiej męskie i żeńskie pod ogólnym patronatem zarządu w osobach pp.: Michała Kardynała z Rodak (prezes), Jana Mndyna z Ryczówka (sekretarz) i Feliksa Kotali z Chechła (skarbnik).

× ZIEMNIAKI DLA BEZROBOTNYCH. Akcja zbiórki ziemniaków w pow. Miechowskim dla bezrobotnych pow. Olkuskiego jest w całej pełni. Według ostatnich wiadomości, zbiórka ta wyniosła około 1600 q. Już obecnie z poszczególnych stacyj, jak Miechów, Kozłów, Kocmyrzów i w składnicy w Iwanowicach wysyłane są transporty ziemniaków do poszczególnych komitetów w pow. Olkuskim. Pozatem nadchodzą ziemniaki przydzielone przez wojewódzki komitet za pośrednictwem spółki rolniczej opatowsko - sandomierskiej w ilości około 6000 q. Przydział ziemniaków dla bezrobotnych pow. Olkuskiego ustanowiony jest w normach po 1 mtr. na osobę.

PROGRAM RADJOWY

PIĄTEK 10 LISTOPADA 1933 ROKU.

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“ — 7.05 Gimnastyka — 7.20 Muzyka z płyt — 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego — 11.40 Wiadomości o eksporcie polskim — 11.50 Wiadomości bieżące — 11.57 Sygnał czasu — 12.05 Muzyka — 12.35 Wiadomości meteorol. — 12.38 Muzyka. — 15.25 Urzęd. cedułа giełdy zboż. i tow. w Katowicach — 15.30 Wiadomości gospodarcze — 15.40 Z życia Stowarzyszenia młodzieży polskiej — 15.45 Kronika harcerska — 15.50 Chwilka morska i kolonjalna — 15.55 Koncert muzyki salonowej w wyk. Zespołu Arkadjusza Bukina — 16.40 „Przegląd wydawnictw“ — 16.55 Recital fortepianowy Heleny Cywińskiej — 17.25 Arje i pieśni w wyk. Stanisława Roja — 17.50 Muzyka — 18.00 Odczyt p.t.: „Józef Mehofer“ (w 40-lecie jego pracy artystycznej) wygł. dr. Artur Schröder — 18.20 Muzyka — 18.25 Rozmaitości — 18.30 Zofja Kossak-Szczucka: „W piętnastą rocznicę“ — 18.50 Feljeton — 19.05 Transmisja z placu Małachowskiego w Warszawie odsłonięcie pomnika poległych żołnierzy P.O.W. — oraz przemówienie generała Rydza-Śmigłego — 19.30 Muzyka — 19.40 Wiadomości sportowe — 20.00 Przemówienie z okazji 15-lecia niepodległości państwa polskiego p.t.: „Jakiemi siłami zdobywaliśmy wolność i granice“ — wygł. gen. Kazimierz Sosnkowski — 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji warszawskiej — 20.55 Feljeton literacki p.t.: „Niepodległość w zwierciadle literatury“ wygł. p. Karol Koźmiński — 22.20 Muzyka — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Z CAŁEJ POLSKI

DZIWNY ROZDZIAŁ MANDATÓW.

Na Pomorzu zwracają uwagę, że przy podziałach miast na okręgi wyborcze przed wyborami do rad miejskich, władze administracyjne stosują dziwny podział mandatów. Tak np. w Wąbrzeźnie, które ma wybierać 16 radnych, podzielono radnych na 3 okręgi. 8-miu z nich będzie wybierać okrąg, w którym mieszkają urzędnicy, pozostałe dwa okręgi tylko po 4 radnych. W Tczewie, który wybiera 24 radnych, okrąg urzędniczy wybierać będzie 10, a dwa pozostałe po siedmiu.

KARY ZA BEZPODSTAWNE ZASŁANIANIE SIĘ TAJEMNICĄ URZĘDOWĄ.

Wydział karny Sądu okr. w Warszawie rozpatrywał sprawę znanego adwokata cywilisty S. ukaranego przez sędziego śledczego dwukrotnie grzywną za zasłanianie się tajemnicą urzędową bez dostatecznej podstawy. Sąd Okr. zatwierdził drugą zkolei grzywnę w wysokości 300 zł., podzielając motywy sędziego. Sfery prawnicze z wielkiem zainteresowaniem śledzą tę sprawę i oczekują, jaki przebieg będzie miała ona w dalszych instancjach.

PÓŁ MILJONA OSÓB W KARTOTEKACH URZĘDÓW ŚLEDCZYCH.

Centrala służby śledczej sporządziła statystykę wykrywania przestępców przy pomocy rejestrów daktyloskopijnych. Okazało się, że w ciągu bieżącego roku udało się wykryć około 100 przestępców dzięki zdjęciom i rejestrom daktyloskopijnym. Jest charakterystyczne, że w kartotekach wszystkich wydziałów i urzędów śledczych w Polsce zarejestrowanych jest przeszło pół miljona osób.

PO UJAWNIENIU AFERY WE „WSPÓLNOCIE INTERESÓW"

Rewizje w przedsiębiorstwach „Wspólnoty Interesów" w Katowicach i w Wielkich Hajdukach zostały już zakończone. Do zbadania olbrzymiego materjału, złożonego z ksiąg handlowych i korespondencji, powołano „Polską Spółkę Powierniczą" z Warszawy, z której ramienia buchalterzy specjaliści badają dokładnie bilanse spółek, zwracając uwagę przedewszystkiem na cały przebieg buchalteryjnych tranzakcyj pomiędzy hutą „Królewską" i „Laurą" a „Katowicką Spółką Akcyjną". Wiadomości co do wyjazdu dyrektorów „Wspólnoty Interesów", Tomali i Rhodego, potwierdziły się w zupełności, wskutek czego nie można im było doręczyć wezwania sądowego na stawienie się do przesłuchania. Oprócz dwóch wymienionych, udał się na stałe do Niemiec dyrektor Scherff. Wszyscy ci trzej dyrektorzy zdobyli na polskim G. Śląsku olbrzymie majątki. Jak się okazuje, każdy z nich posiada w Niemczech dobra i wille. Wyszło na jaw, iż generalny dyrektor „Huty Bismarcka" Scherff miał w Wiedniu niezwykle kosztowną przyjaciółkę, baletnicę, pannę Fundmayer, która kosztowała go krocie tysięcy.

GŁODÓWKA UWIĘZIONEGO LEKARZA.

Donosiliśmy swego czasu o tajemniczej sprawie rentgenologa warszawskiego dr. Stefanowskiego, który zarabiając kilka tysięcy złotych miesięcznie, jednocześnie narobił długów na kilkaset tysięcy złotych, a pozatem dopuścił się wielu afer. Dr. Stefanowski od wielu miesięcy przebywa już w więzieniu. Najbardziej zagadkową jest okoliczność, na jaki cel dr. Stefanowski obracał te pieniądze, gdyż nie dawał nawet żonie na utrzymanie. Tej tajemnicy nie udało się wyświetlić. Dr. Stefanowski kilkakrotnie urządzał w więzieniu głodówki. Obecnie dr. Stefanowski znów rozpoczął głodówkę, która trwa już drugi tydzień, wobec czego władze więzienne zastosowały sztuczne karmienie.

JUŻ I POMNIKI KRADNĄ.

Do władz policyjnych w Warszawie wpłynęły skargi w sprawie systematycznych kradzieży na cmentarzach warszawskich. Jak się okazuje — na cmentarzu bródzieńskim złodzieje kradną kwiaty, krzyże i... całe pomniki. Przed kilku dniami skradziono bowiem z tego cmentarza dwa pomniki z marmuru. Władze policyjne wszczęły dochodzenia.



ZBRODNIARZE BOJĄ SIĘ... APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH.
Nowojorscy komisarze policji udają się od czasu do więzień by studjować fizognomje zbrodniarzy recydywistów (u góry).

Amerykański projekt
rozbudowy lotnictwa transatlantyckiego.

Amerykanie oddawna już posiadają projekty założenia szeregu stacyj na oceanie Atlantyckim, któreby służyły komunikacji lotniczej między Ameryką Północną i Europą. Realizacji tych projektów przeciwstawiały się dotąd trudności finansowe, w związku z kryzysem gospodarczym w jakim znalazły się Stany. Obecnie projekty te odżyły na nowo, kiedy rząd amerykański przystąpił do utworzenia 3-miljardowego funduszu pracy. Odnośne towarzystwo żąda z tego funduszu 30 miljonów dolarów, wzamian zaco obiecuje dać zajęcie 10.000 robotników na przeciąg 2 i pół lat, pozatem otrzyma przemysł liczne zamówienia.

Plan przewiduje zbudowanie 5 do 6 wysp lotniczych na oceanie Atlantyckim. Każda z tych wysp ma być 300 metrów długa i wystawać 30 metrów ponad poziom wody, jej głębokość w wodzie wynosić będzie 70 metrów. Do wykonania takiej wyspy potrzeba będzie mniejwięcej 6 razy tyle płyt pancernych, co do jednego pancernika. Wyspy będą w Oceanie mocno zakotwiczone, do czego zużyje się wiele km łańcucha ze specjalnej stali. Jakie możliwości rozwoju rokuje się lotnictwu transatlantyckiemu, wynika z okoliczności, że na każdej wyspie lotniczej przewidziane są hangary dla 30 samolotów. Linja, wzdłuż której umieszczone być mają wyspy lotnicze, biegnie wzdłuż linji 39 stopnia szerokości północnej. Linja ta biegnie zatem w prostym kierunku z Nowego Jorku poprzez wyspy Azorskie do Hiszpanji.

Pierwsza wyspa lotnicza ma powstać w odległości 600 klm. od wybrzeża amerykańskiego. Będzie ona równocześnie służyć komunikacji lotniczej z Kanadą, oraz kilkoma amerykańskiemi miastami nadbrzeżnemi i wyspami Bermudzkiemi, będzie zatem stacją węzłową. Wyspa druga, trzecia i czwarta, rozmieszczone będą w odstępach po 720 km piątym portem lotniczym byłyby Azory. Ostatnia wyspa lotnicza zbudowana będzie między Azorami a wybrzeżem hiszpańskiem. W Vigo skrzyżowałaby się linja transatlantycka z linjami lotniczemi do Afryki i Indyj. Obliczono już także dokładny czas przelotu. Wynosi on do Paryża i Londynu po 30, do Rzymu 34, do Berlina 36 godzin. Celem skrócenia komunikacji z Anglją, ma powstać później jeszcze 6 wyspa lotnicza, a mianowicie między wyspą nr. 5 i wybrzeżem brytyjskiem. Wyspa ta zaoszczędziłaby drogę okrężną przez Hiszpanję.

Opłaty za przelot są już również ustalone, i wynoszą za lot z Nowego Jorku do Vigo 330 dolarów.

RZECZY CIEKAWE

BANKRUCTWO MILJONERA STUDEBAKERA.

Znana rodzina miljonerów amerykańskich do której należała m. in. fabryka samochodów marki Studebaker, została kompletnie zrujnowana skutkiem kryzysu. Głowa rodziny, colonel G.M. Studebaker musiał złożyć podanie o ogłoszenie mu upadłości wobec braku pokrycia na 2-miljonowy dług. Sprzedane zostały wspaniałe dobra Studebakerów oraz wielki ich pałac w New Yorku. Byli miljonerzy przenieśli się do stanu Indjana, gdzie zamieszkali w małej farmie.

„AMOK" WŚRÓD ZWIERZĄT W AFRYCE.

W południowej Afryce, w Swaziland, w związku z długotrwałą suszą i brakiem wody, padła na zwierzęta domowe i dzikie zaraza, której siedliskiem jest mózg. Setki tysięcy zwierząt, w tem dzikie i drapieżne, opanowane szałem pędzą naoślep przed siebie, tratując i niszcząc wszystko co napotkają. Wobec tej klęski rząd przyszedł z pomocą krajowcom i osadnikom, którby nie mogli dać sobie rady z groźnym najazdem i wysłał oddziały wojskowe z karabinami maszynowymi. Ale i nieustający ogień karabinów maszynowych, który kładł pokotem całe zastępy zwierząt, nie mógł zatrzymać tej żywiołowej fali. Blisko dwa miljony różnych zwierząt, od dzików, psów i kotów poczynając, a kończąc na zebrach, lwach i panterach rzuciło się naoślep. Zaraza, która powoduje u zwierząt objawy t. z. „amoku", szału, umiejscowiona jest w mózgu. Doprowadzone do obłędu zwierzęta szaleją i znajdują ucieczkę i śmierć w gonitwie wściekłej poprzez wszelkie przeszkody.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

75

— Jaką datę miała gazeta, którą pan wyrzucił. — zapytał powoli inspektor.

Były więzień nie odrazu odpowiedział. Zdawało się, że namyślał się głęboko.

— 15-go — odpowiedział wreszcie.

— Ranne wydanie?

— Nie. Wieczorne.

— Zwolniony pan został 14-ego?

— Tak....

Zachowaniem swem Leopold Trachet zdawał się mówić: „Poco to kołowanie?... Byłbym i tak odpowiedział...."

— A kiedy pan tutaj przybył?

— Tego samego dnia wieczorem.

— Którym pociągiem.

— Nie jechałem koleją: wsiadłem do ciężarowego auta, koło szofera... Mój majątek nie przenosi piędziesięciu franków...

— A o której przybył pan na farmę?

Trachet poruszył się gwałtownie.

— Poco te wszystkie pytania?

Śmiech jego zakończył się kaszlem:

— Czy znowu podejrzewają mnie o jakąś zbrodnię, popełnioną przez kogoś innego?

Malaise zagryzł wargi.

— Niech pan odpowiada... Potem panu powiem, dlaczego pytam.

— A więc, o ile sobie przypominam, była dziewiąta, a może dziewiąta i pół...

— Zaraz pan się położył?

— W godzinę później: Przedtem rozmawiałem z panem Englebienne. Tłumaczyłem mu....

— Kto jest pan Eglebienne?

— Farmer....

— A więc położył się pan o dziesiątej?

— Koło dziesiątej.

— I naturalnie zasnął pan zaraz?

— Nie. Nie zamknąłem tej nocy oka. O jedenastej panna Janina przyniosła mi szklankę mleka...

— O! — rzekł Malaise.

Żaden inny okrzyk nie mógł bardziej zdradzić jego rozczarowania.

— Proszę mnie posłuchać — powiedział. — Chcę być z panem szczery... — Uśmiechnął się: — Lepiej późno, niż w cale... — Krzesło zaskrzypiało pod nim: — Pan naturalnie zna szczegóły zamordowania Leona Lecopte?...

— Zamordowania?...

Leopold Trachet usiadł na łóżku, blady jak ściana.

— Mówię — odpowiedział inspektor, cedząc słowa — że Leon Lecopte został zamordowany prawie rok temu, w parę godzin po pana aresztowaniu...

— W dzień mego powrotu dowiedziałem się od pana Englebienne o jego śmierci. Ale nie powiedział mi, że został zamordowany. Przez kogo?... W jaki sposób?....

— Nie wiem — mruknął Malaise. — Czy mówiono panu również i o manekinie?

— Tak. Ale...

— Nie widzi pan związku?

— Przyznaję...

Inspektor wstał i zaczął szybko chodzić po pokoju.

Leopold Trachet patrzył nań z zainteresowaniem. Można było wyczuć, że teraz on pragnie stawiać pytania.

— Wytłumaczę to panu — rzekł Malaise.

I opowiedział w chronologicznym porządku wydarzenia, które wpłynęły na jego przeświadczenie o zabójstwie. Leopold słuchał z zapartym oddechem, na jego twarzy malował się wyraz niedowierzania.

— Teraz matka musi dowiedzieć się o pana zwolnieniu. Podejmuję się zawiadomić ją o tem, o ile pan zechce... Widzi pan, do czego doprowadziła ją rozpacz.

— To wszystko, co pan opowiada jest niesłychane — rzekł Trachet. — I naturalnie mnie pan podejrzewał?....

— Wcale nie — burknął Malaise, sam nie wierząc w to, co mówi. — Przyznaję tylko, że pana postępowanie intrygowało mnie.

Zapanowała chwila ciszy.

— Był pan parę razy w domu na Placu Kościelnym?

— Trzy razy — odparł inspektor.

D. c. n.

SYN LINDBERGHA ODNALEZIONY?



CZY MAŁY LINDBERGH?

Jedno z pism francuskich donosi, że w pobliżu Gembloux w Belgji znajduje się mały chłopczyk nieznanego pochodzenia. Dziecko to od dwu miesięcy rodzina Van den Bosch wychowuje i postanowiła je adoptować.

Okazało się, że chłopczyk ten przebywał w zakładzie i został oddany przez księdza kierownika sierocińca młodemu małżeństwu bez bliższych wyjaśnień, prócz tego, że jest to naturalne dziecko rodziców, którzy z powodu braku środków utrzymania musieli je oddać z domu. Dodał również, że chłopczyk umie mówić tylko po niemiecku.

Niedługo jednak Van den Bosch'owie spostrzegli, że dziecko rozumie tylko po angielsku. To odkrycie oraz tajemnicza atmosfera otaczająca pochodzenie dziecka przyczyniły się do tego, że w okolicy szybko rozeszła się wiadomość, jakoby dziecko było porwanym w Ameryce i nie odnalezionym synkiem Lindbergha. Młode małżeństwo obecnie podróżuje po okolicznych miasteczkach poszukując oryginalnego dokumentu urodzenia adoptowanego.

Wysłannik pisma francuskiego stwierdził na podstawie posiadanej fotografji Lindbergha z lat dziecinnych wielkie podobieństwo z wyglądem domniemanego syna wielkiego lotnika. Wobec tego doniesiono o wszystkiem przebywającym w Europie Lindbergh'om. W najbliższych dniach niepokojąca zagadka, otaczająca małego Józefa, zostanie wyjaśnioną. Pani Lindbergh ma przyjechać i sprawdzić u Van den Boschów, czy odnaleziony Józef jest zaginionym przed już dość dawnym czasem jej Jankiem.

Jeśli byłoby tak istotnie, to sprawdziłaby się hipoteza o tem, że bandyci nie zamordowali małego Lindbergha, ale uprowadzili go do Europy, obawiając się zemsty ze strony społeczeństwa amerykańskiego, które było niesłychanie wzburzone uprowadzeniem synka króla przestworzy.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

MASZYNĘ DO PISANIA
Underwood, używaną, okazyjnie kupię: Inżynier Bauerertz, Sosnowiec. 7740

MOTOCYKL
„Raleigh" okazyjnie do sprzedania Mazurkiewicz, Sielecka 34. Telefon 10-09. 7773

GRZYBY
suszone prawdziwe, borowiki, gatunek I-a 10, II-a 9, łamane 4.50 zł. kilogram. Rydze kiszone ładne, około 5 kg. 7.50 zł. Konfitury brusznicowe smażone na cukrze, 5 kg. 8.50 zł. plus porto wysyła Karpiński, Kluszczany Wileńskie. 7777

Idealna Odżywka
OVOMALTYNA
propagandowa sprzedaż w składzie aptecznym
M. JAGIEŁŁOWICZA,
SOSNOWIEC 3-GO MAJA 7. 7667





Dbajcie o swoje zdrowie!
„Szwajcarskie Gorzkie Zioła" z marką „Kogut" są stosowane przy chorobach **żołądka, kiszek, obstrukcji, kamieniach żółciowych. — „Szwajcarskie Gorzkie Zioła"** są naturalnym łagodnym środkiem przeczyszczającym, ułatwiającym funkcje organów trawienia, działającym przeciwko **otyłości.**
Sprzedają apteki i składy apteczne.

POSADY i PRACE

POTRZEBNI
czeladnicy krawieccy na duże i małe sztuki. Wiadomość: Czeladź, Milowicka Nr. 89. 7745

MŁODY
z ukończonym Uniwersytetem przyjmie każdą pracę. Szybkie odpowiedzi do „Kurjera Zachodniego" sub — Potrzebna pomoc". 7676

HERBATĘ
Szumilina Wysockiego Perłowa Kiachtą
nabywamy
NAJTANIEJ
bo z pierwszego źródła w f-mie 7234
„MOHORT"
SOSNOWIEC, 3-go Maja 23. Tel. 9-17.

ZGUBIONE DOKUMENTY
3 grosze za 1 wyraz

ŚWIADECTWO
przemysłowe kategorji III na rok 1933 wydane przez Izbę Skarbową w Olkuszu zgubił Tomasz Mach. 7768

KSIĄŻKĘ
wojskową, dowód osobisty, świadectwo przemysłowe i los Loterji Państwowej zgubił — Abram Chil Wajcman 7757

KSIĄŻKA
wojskowa — wydana przez P. K. U. Miechów na Józefa Karpiela — zginęła. 7776

KSIĄŻKĘ
Kasy Chorych zgubiła Katarzyna Molenda. 7775

ZGUBIONO
dowód osobisty wydany przez gminę Niwka i książkę Kasy Chorych wydaną w Sosnowcu na imię Stanisław Pietrusa. 7772

ZGUBIONO
kartę bibljoteki publicznej przy Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, wydaną na imię Jadwigi Maziarskiej. 7771

ROZNE

DNIA 26 PAŹDZIERNIKA w czasie pogrzebu przed południem zgubiono — obrączkę ślubną z inicjałami K. R. 26.XII 28. Znalazcę uprasza się o odniesienie na ul. Paderewskiego 50 w Zawierciu J. Rajczykowa za poważnem wynagrodzeniem. 7495

ALBUMY DO FOTOGRAFJI
poezji, pocztówkowe, narożniki do fotografji, w wielkim wyborze poleca: „Książnica Zagłębia" Dąbrowa Sobieskiego 17. Telefon 2-04. 7139

GRZEBIENIE
przyrządy do golenia, rozpylacze, wody kwiatowe, pudry, poleca najkorzystniej Skład Apteczny „UNITAS" Sosnowiec, Piłsudskiego 24 (za tunelem). 7228

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 7351

POŃCZOCHY GUMOWE, PESARJA „RAMSES", PRZEŚCIERADŁA GUMOWE, PODKŁADKI GUMOWE dla dzieci poleca fabr skład gumowych wyrobów chirurgiczno-hygjenicznych — D. HARTMANN et Co w Wiedniu Oddział w Sosnowcu, Piłsudskiego 8. Telefon Nr. 961. 7604

ZAKŁAD TAPICERSKI
poleca otomany, materace, tapczany, kozetki, fotele klubowe Robota solidna, ceny konkurencyjne, warunki dogodne. Sosnowiec Nowopogońska 19, — Piotr Tomczyk. 5830

PIANINA i FORTEPIANY
Arnold Fibigier, Kalisz, Szopena 9. Ostatni wyraz techniki i doskonałości tonu. Ceny zniżone. Przedstawiciel: W. Engelking Sosnowiec. Zakręt 7. 7142

W CUKIERNI.

Stały bywalec cukierni, p. Maurycy Wajnsztok, przyjął chrzest i został protestantem. Wywołało to chwilowe zamieszanie w gronie jego przyjaciół, którzy wkońcu pogodzili się z faktem, bo czego to nie robi się dla interesu.

Jednakże zdumienie ogarnęło znajomych, gdy po upływie miesiąca tenże Wajsztok przeszedł na katolicyzm.

— Co to ma znaczyć? Poco ty tak ciągle zmieniasz wyznanie?

— Bardzo proste — odpowiedział Wajnsztok — ja to wszystko robię poto, że kiedy mnie zapytają, czem byłem przedtem, to odpowiem, że byłem protestantem.

CO KOGO BOLI.

Na wiecu socjalistycznym mówca piorunuje na burżuazję, przypisując jej tumanienie proletarjatu.

— Nadejdzie czas — woła — że poznikają bałamutne hasła. Wkrótce nie będzie już faszyzmu, ani hitleryzmu, ani nacjonalizmu...

Jakiś staruszek, oparty na kiju, odzywa się nieśmiało:

— Towarzyszu, a czy niema sposobu na pozbycie się reumatyzmu?



KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

I. DZIS PODWOJNY PROGRAM I.
BEZPRAWIE ZACHODU
W rolach głównych: **KEN MAYNARD** i jego biały koń **Tarzan.**
II. **PEPINKA REJNHOLCOWA** II.
Wesoła komedja.

Kino dźwiękowe „Światowid" w Będzinie

I. WIELKI PODWOJNY PROGRAM I.
SEKRET KOBIETY
II. W roli głównej **IRENA DUNNE.** II.
MANDŻURJA PŁONIE
z **RICHADEM DIX** i rywalką Marleny Dietrich **GWILLI ANDRE.**
Passepartout i bilety ulgowe nieważne.
UWAGA! Następny program: **„ŻÓŁTY KSIĄŻĘ"** z Ramonem Novarro.

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Najnowsza kreacja wielkiego "Czempa"...
WALLACE BEERY
w filmie, który długo będziemy wspominać z zachwytem p. t.
„SERCE OLBRZYMA"
Początek I seansu o 4-ej, w niedzielę o 2-ej.

KINO NOWOSCI w Będzinie

KING KONG
W rolach głównych: **FAY WRAY, ROBERT AMSTRONG oraz przedpotopowy potwór.**
(Ostatni seans rozpoczyna się punktualnie o godz. 9.45.)
Passepartout i bilety ulgowe nieważne.
Uwaga! Następny program: „USMIECH SZCZĘSCIA"

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

DZIS
Pierwszy amerykański film wytwórni Fox z najrozkoszniejszą gwiazdą ekranu **LILJANĄ HARVEY**
P. T. **JEJ KROLEWSKA MOSC**
POCZĄTEK O GODZ. 4-EJ.

KINO „ARS" w Dąbrowie Górniczej

Od piątku 10 bm. i dni następne
Najdowcipniejsza komedja muzyczna
Simone est commeça
(„NIE BĘDZIESZ KURTYZANĄ")
W rolach głównych: Najmilsza z gwiazd **MEY LEMOUNIER** oraz najsympatyczniejszy z amantów **HENRY GARAT.** —
Nad program: DODATKI DŹWIĘKOWE.
Następny program: **KING KONG (ósmy cud świata).**

PKO. Katowice 302.712

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz nadatkowy dopłaca się po 5 g

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Malachowskiego 7. — Grodziec, Będzińska.
Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa, ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI